

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
CRACOW BRANCH
COMMISSION OF PRESS RESEARCH

**POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
KOMISJA PRASOZNAWCZA**

YEARBOOK **ROCZNIK**
OF THE HISTORY **HISTORII**
OF POLISH **PRASY**
PRESS **POLSKIEJ**

VOLUME 12 (2009)
NUMBER 1 (23)

**TOM XII (2009)
ZESZYT 1 (23)**

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
CRACOW BRANCH
PUBLISHING HOUSE

**WYDAWNICTWO ODDZIAŁU
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
KRAKÓW**

KOLEGIUM REDAKCYJNE JERZY JAROWIECKI
KRZYSZTOF WOŹNIAKOWSKI
GRAŻYNA WRONA

RADA PROGRAMOWA MIECZYŚLAW ADAMCZYK
SYLWESTER DZIKI
ANDRZEJ JAESCHKE
HALINA KOSEŃKA
TOMASZ MIELCZAREK
JERZY MYŚLIŃSKI
IRENA SOCHA

REDAKTOR NACZELNY JERZY JAROWIECKI

SEKRETARZ REDAKCJI KRZYSZTOF WOŹNIAKOWSKI

SEKRETARZ TECHNICZNY EWA WÓJCIK

ADRES REDAKCJI 30-084 KRAKÓW
UL. PODCHORAŻYCH 2/355
TEL. 012 638-66-86
e-mail: rocznikp@ap.krakow.pl

WYDANIE PUBLIKACJI DOFINANSOWANE PRZEZ
MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY IM. KEN W KRAKOWIE
INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I BIBLIOTEKOZNAWSTWA oraz
INSTYTUT POLITOLOGII
UNIWERSYTET HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY
JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH
INSTYTUT BIBLIOTEKOZNAWSTWA I DZIENNIKARSTWA
UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU
INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOLOGII
WSZECHNICĘ ŚWIĘTOKRZYSKA W KIELCACH
WYŻSZĄ SZKOŁĘ ZARZĄDZANIA „EDUKACJA”
WE WROCŁAWIU
KATEDRĘ DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI
SPOŁECZNEJ

REDAKTOR TOMU KRYSTYNA DUSZYK
REDAKCJA TECHNICZNA PIOTR KWAŚNIEWSKI
PROJEKT OKŁADKI JADWIGA ZIELIŃSKA
UKŁAD TYPOGRAFICZNY

TŁUMACZENIE NA JĘZYK ANGIELSKI JOANNA RUMIŃSKA

© COPYRIGHT BY AUTORZY, POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
KRAKÓW 2009

PL ISSN 1509-1074

WYDAWCA WYDAWNICTWO ODDZIAŁU
POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KRAKOWIE
31-018 KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 28
TEL. 012 422-36-43 w. 12
FAX 012 422-27-91
www.pan-krakow.pl

KOLPORTAŻ TEL. 012 422-36-43 w. 15

DRUK FALL, UL. GARCZYŃSKIEGO 2, 31-524 KRAKÓW
ARK. WYD. 15; ARK. DRUK. 16

Od Redakcji

Przez dziesięć minionych lat „Rocznik Historii Prasy Polskiej” zamieszczał głównie publikacje poświęcone historii prasy polskiej, podporządkowując tej problematyce zarówno artykuły i rozprawy, materiały i miscellanea, przeglądy i recenzje, kronikę, a nawet sprawozdania z konferencji naukowych; odnotowywano tylko te, które podejmowały problematykę historyczno-prasową. Rzadziej interesowano się wynikami badań wzbogacających wiedzę o prasie współczesnej. W gronie Autorów, reprezentujących różne środowiska badawcze w kraju, dominowali członkowie Komisji Prasoznawczej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, których przedmiotem zainteresowania były dzieje prasy. Na przestrzeni lat skład Komisji ulegał zmianie, jej członkami stali się medjoznawcy zainteresowani szeroko rozumianą problematyką komunikowania masowego, rozwojem wiedzy o współczesnych mediach, zachodzącymi zmianami na rynku prasy i mediów elektronicznych.

Zaistniała zatem konieczność poszerzenia dotychczasowej problematyki oraz zmiany struktury czasopisma, utworzenie nowego działu. A zatem od niniejszego numeru struktura wewnętrzna „Rocznika Historii Prasy Polskiej” przedstawia się następująco: *Artykuły i rozprawy z podziałem: Dzieje prasy polskiej do 1989 roku oraz Media w Polsce po 1989 roku; Materiały i miscellanea; Przeglądy i recenzje; Kronika; Pro Memoria oraz Nasi Autorzy.*

Czasopismo nadal finansowane jest przez PAN, Oddział w Krakowie, ale poszerzył się krąg sponsorów, wśród których aktualnie znajdują się: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa oraz Instytut Politologii), Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii), Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu (Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej), Małopolska Wyższa Szkoła Zawodowa im. Józefa Dietla w Krakowie (Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej). Przedstawiciele tych uczelni wchodzi w skład Rady Programowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”).

W niniejszym tomie zamieszczone zostały artykuły i rozprawy dotyczące problemów dotąd niepodejmowanych w pracach historycznoprasowych, względnie tylko wzmiankowanych (wszystkie poddawano wcześniejszemu procesowi recenzowania). W dziale *Dzieje prasy polskiej do 1989 roku* znalazły się prace profesorów: Ireny Homoli-Skąpskiej (pisze o polskim czasopiśmie anglojęzycznym „The Polish Exile” z 1833 roku i jego redaktorach), Grażyny Gzelli (artykuł dotyczący twórców „Gazety Grudziąckiej” z lat 1894–1918) oraz Józefa Szockiego, który podjął oryginalny temat, ukazując prasę z księgozbiórów domowych w Galicji Wschodniej. Z kolei dr Ewa Fogelzang-Adler przedstawiła wyniki badań nad „Dziennikiem Polskim”, pismem konspiracyjnym Stronnictwa Demokratycznego w okresie okupacji hitlerowskiej (1940–1945) w Krakowie.

W dziale *Media w Polsce po 1989 roku* dr Grzegorz Nieć zarysował dzieje krakowskiego czasopisma satyrycznego z lat 2004–2006, dr Ryszard Żabiński zajął się rynkiem medialnym i działaniami promocyjnymi na rynku prasowym, zaś Barbara Konarska-Pabiniak opisała działalność wydawniczą „Solidarności” Regionu Płockiego w latach 1980–1981. Nadto w tomie znalazły się liczne recenzje autorstwa Andrzeja Pilcha, Kazimierza Wolny-Zmorzyńskiego, Wiesława Sonczyka, Grzegorza Niecia oraz *Materiały i miscellanea*, *Kronika*, *Pro memoria*, a także informacje o Autorach.

Jerzy Jarowiecki



REVIEWS **PRZEGLĄDY**
& **i**
CRITICISM **RECENZJE**

Jerzy MYŚLIŃSKI Jerzy Jarowiecki
**Dzieje prasy polskiej we Lwowie
do 1945 roku**

Księgarnia Akademicka, Wyższa Szkoła Zarządzania
„Edukacja”, Kraków–Wrocław 2008, ss. 520, ilustr.

Jerzy Jarowiecki
History of Polish Press in Lvov by 1945

O dziele, które prezentuję, zamierzam pisać nie tylko jako o naukowej nowości wydawniczej, ale w związku ze zbliżającą się osiemdziesiątą rocznicą urodzin Autora, — Profesora Jerzego Jarowieckiego. Pragnę, aby to była także swego rodzaju minilaudacja na cześć Jubilata, na co on i jego najnowsza książka ze wszech miar zasługują. Obligują mnie do tego jego dokonania naukowe, jego sukcesy dydaktyczne na wielu poziomach, a także jego rozległa działalność organizacyjno-naukowa. Niemałą rolę w tym odgrywa także nasza ponad półwiekowa znajomość, współpraca naukowa i przyjaźń, rozpoczęta w czasie studiów w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie w połowie lat pięćdziesiątych minionego stulecia.

Studia nad prasą lwowską uprawiane przez Profesora Jerzego Jarowieckiego zaczęły się w latach osiemdziesiątych XX wieku. Nie oznacza to, że był to jedyny wątek jego zainteresowań, które są bardzo rozległe. Zapewne z okazji zbliżającego się jego jubileuszu zostanie to przypomniane. Zaczynał on swą drogę naukową od studiów literaturoznawczych (kończył bowiem studia polonistyczne) pod kierunkiem prof. Wincentego Danko, który stworzył całą szkołę badaczy twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego. Następnie zainteresował się historią prasy, szczególnie konspiracyjnej z lat 1939–1945, a także innych epok, bibliografią, nadto dziejami kultury polskiej. W sumie zebrało się w jego dorobku publikacyjnym około 400 pozycji, w tym 22 zwarte. Pod jego kierunkiem powstało kilkadziesiąt prac doktorskich i niezliczona ilość prac magisterskich oraz licencjackich w krakowskim Uniwersytecie Pedagogicznym oraz — w ostatnich latach — w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Profesor Jarowiecki jest także inicjatorem powstania i redaktorem naczelnym „Rocznika Historii Prasy Polskiej”.

Niezwykle istotne dla studiów i rozważań związanych z dziejami prasy lwowskiej były organizowane od 1986 roku przez Jerzego Jarowieckiego w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej cykliczne konferencje naukowe z udziałem badaczy

ukraińskich. Odbyło się dotąd 9 takich spotkań, których plonem stała się seria wydawnictw zatytułowana *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki* (dotąd ukazało się 9 tomów). Te fragmentaryczne przypomnienia niech świadczą o tym, jak wiele wysiłku włożył Autor w organizację studiów nad tym ważkim tematem, które rozpoczął w warunkach, w których krajowe badania nad kulturą polską na Kresach dopiero zaczęto ponownie podejmować.

Po wielu latach studiów, poszukiwań archiwalnych, dyskusji w czasie sympozjów naukowych, prezentacji i debat w trakcie działalności dydaktycznej pojawiła się oto obszerna publikacja naukowa o polskiej prasie we Lwowie przed rokiem 1945. Jej cezura końcowa zbiega się z momentem, kiedy Lwów faktycznie i formalnie przestał należeć do Polski, a dominująca liczebnie i kulturowo ludność polska, stanowiąca zawsze ponad połowę mieszkańców tego wielokulturowego miasta i która nadawała mu ton oraz kształtowała jego oblicze, została wbrew własnej woli deportowana do pojałtańskiej Polski. Kilka zwartych grup społecznych z tego kresowego ośrodka znalazło się we Wrocławiu, nadając temu miastu specyficzny, podobny do lwowskiego charakter.

Historia polskich środków komunikowania społecznego, od połowy XIX wieku mających charakter masowy, liczyła we Lwowie ponad 150 lat, nie włączając w to epoki prymitywu prasowego. Ich dzieje przerwane zostały nagle. Przez jakiś czas (do początku lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia) egzystowała jeszcze tam standardowa radziecka gazeta w języku polskim, potem jednak Moskwa zdecydowała o jej likwidacji, przenosząc jedyny punkt wydawniczy komunistycznej prasy w języku polskim do Wilna, wokół którego pozostała spora grupa polskich włościan nieusuniętych z ojcowizny głównie ze względów ekonomicznych. Odtąd Lwów mógł korzystać tylko z bardzo skromnego importu prasy z Warszawy, ale z innymi polskimi mediami ludność miasta miała do czynienia stale (najpierw z programami Polskiego Radia, potem Telewizji Polskiej), które wszakże były dla nielicznych pozostałych tu Polaków i ludności ukraińskiej przede wszystkim nieco szerzej otwartym oknem na świat. Nie wspomnę o polskich audycjach radiowych z Zachodu, które tu były skuteczniej zwalczane niż w Polsce. Tak tedy cezura końcowa dzieła jest jak najbardziej zasadna.

Autor słusznie określił znaczenie lwowskiego ośrodka prasowo-wydawniczego w dziejach prasy polskiej przed rokiem 1945, od ukazania się pierwszej znanej gazety ulotnej w tym mieście w 1615 roku, poprzez pojawienie się po francusku „*Gazette du Léopol*” w 1775 roku, już pod zaborem austriackim, wreszcie „*Dziennika Patriotycznych Polityków*” (1792–1793), pierwszej polskiej gazety codziennej nie będącej efemerydą. Oceniając rolę prasy polskiej we Lwowie trzeba pamiętać, że pojawiała się ona w stolicy Galicji — jednego z krajów monarchii austriackiej, ale że w tym zaborze były dwa ważne polskie ośrodki prasowo-wydawnicze, zarówno Lwów, jak i Kraków, którego prasa odgrywała coraz ważniejszą rolę, zwłaszcza kulturotwórczą w odniesieniu do wszystkich ziem polskich.

Autor omawianego dzieła wyznaczył zasadnie jedną z cezur w dziejach tej prasy na początek ery autonomicznej, nie zapominając o jej wcześniejszym znacznym ożywieniu i upolitycznieniu w epoce wiosny ludów oraz w czasie powstania styczniowego. Rola lwowskiej prasy w dobie autonomicznej wzrosła znacznie, co nie oznacza wcale, że zmalała w Krakowie, gdzie ukazywał się długowieczny dziennik konserwatywny o zasięgu ogólnopolskim i gdzie pojawiła się też autentyczna polska gazeta sensacyj-

na, która jako jedyna przebojem weszła na rynek ogólnopolski pod koniec I wojny światowej i w międzywojniu, choć miała ona we Lwowie mniej udaną poprzedniczkę („Wiek Nowy”). Za to Lwów był miejscem narodzin politycznej prasy ruchu ludowego i wszedł na trwale na rynek czytelniczy z dobrze redagowanym dziennikiem Narodowej Demokracji, nadto — mimo że to Kraków był siedzibą Akademii Umiejętności — Lwów szczylił się powstaniem i funkcjonowaniem znanych ogólnopolskich naukowych czasopism humanistycznych.

W Polsce niepodległej Lwów stracił swą funkcję „stołeczności”, a znaczenie jej prasy informacyjno-politycznej zmalało — zaczęła pełnić rolę ponadregionalną w odniesieniu do trzech województw południowowschodnich.

Warto uświadomić sobie, że od początku lat trzydziestych XX wieku konkurowała z prasą lwowska rozgłośnia Polskiego Radia, która zdołała przebić się do słuchaczy w całej Polsce znakomitymi audycjami satyrycznymi (*Wesoła lwowska fala*), religijnymi (dla chorych — ks. Michała Rękasa) i innymi.

Z aprobatą trzeba odnieść się do struktury omawianego dzieła, która jest przejrzysta i uzasadniona. Jeden tylko fragment książki nieco odbiega od tej struktury, ale i on się doskonale tłumaczy: mam na myśli rozbudowany i wzbogacony o fragmenty tekstów prasowych podrozdział zatytułowany *Pierwsze dni niepodległości w prasie lwowskiej*, omawiający funkcjonowanie prasy w okresie walk polsko-ukraińskich o miasto w 1918 roku. To tylko jeden z nietypowych, ale potrzebnych i cennych fragmentów książki, pozostałe bowiem utrzymane są ściśle w ramach utrwalonych w monografiach z historii mediów. Mam tylko obawy, czy medioznawcy ukraińscy zechcą zaakceptować określenie prasy ukraińskiej doby zaborów, jako prasy mniejszości narodowej, wszak wszystkie narodowości żyjące wówczas w Galicji były w jakimś stopniu mniejszością w stosunku do tzw. Niemców austriackich.

Gdyby przyrzeć się proporcjom miejsca przeznaczonego na omówienie poszczególnych okresów dziejów prasy lwowskiej, to prasie dawnej poświęcił Autor około 60 stron, prasie ery autonomicznej — 130, prasie II Rzeczypospolitej — 130, latom II wojny światowej — 60. Są to, jak sądzę, proporcje przyjęte zasadnie.

Charakteryzując dzieje polskiej prasy we Lwowie (a także po części ukraińskiej i żydowskiej, w swoistym kontekście) posiłkował się oczywiście Autor wszystkimi znanymi dotąd opracowaniami i publikowanymi źródłami oraz publikacjami pomocniczymi, krytycznie się do nich odnosząc. W studiach szczegółowych ma on też liczne własne opracowania, przy czym np. bez jego studiów niewiele wiedzielibyśmy o prasie konspiracyjnej lat II wojny światowej, o niektórych czasopismach pedagogicznych i dziecięcych, o prasie literacko-kulturalnej, czasopismach „dla ludu” itp. Nie mielibyśmy też pełnego pojęcia o bibliografii prasy lwowskiej całej omawianej epoki, a szczególnie lat 1918–1945. Publikacje naukowe Autora tej książki poświęcone głównie lub częściowo polskiej prasie lwowskiej wymienione w dokumentacji dzieła liczą 29 pozycji, w tym 12 zwartych (wraz z bibliografiami prasy lwowskiej).

Książka opatrzona została ogromnym aparatem naukowym, który obejmuje źródła archiwalne proveniencji polskiej, drukowane edycje źródłowe, rozliczne bibliografie i katalogi prasy, wspomnienia i pamiętniki, wreszcie kilkadziesiąt opracowań i przyczynków do dziejów prasy lwowskiej, z uwzględnieniem opracowań ukraińskich powstałych zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Książka ma olbrzymi trzydziestostronowy indeks osób (tu czasem dostrzegam pomyłki mające źródło w rozwijaniu inicjałów

imion, np. J. Daszkiewicz to nie Jerzy, lecz Jarosław) oraz dwudziestostronicowy indeks tytułów prasowych wydawanych we Lwowie, uwzględniający lata ich wydawania. Zabrakło tylko streszczenia książki w języku kongresowym lub bodaj przekładu bardzo rozbudowanego spisu treści, co jest pretensją skierowaną pod adresem wydawcy.

Zwróć uwagę na fakt, że Autor w tytule stosownego rozdziału odszedł od powszechnie stosowanego niegdyś nazewnictwa, które było swego rodzaju poprawnością polityczną: chodzi o termin „okupacja hitlerowska” w odniesieniu do lat 1939–1945 (analogicznie równoległa: „okupacja sowiecka”), jednak w tekście książki funkcjonuje także dawna terminologia.

Książka w wielu miejscach prostuje niezliczoną ilość nieścisłości i pomyłek w zastanych publikacjach, w tym także w pracach niżej podpisanego, pisanych od początku lat sześćdziesiątych, za co jestem Autorowi bardzo wdzięczny.

W książce prezentowane są wielokrotnie dane kwantyfikatywne odnoszące się do tytułów prasy polskiej we Lwowie. Dotyczy to zarówno epoki zaborów, jak i dwudziestolecia międzywojennego. Są one najpełniejsze w porównaniu z dotychczasowymi informacjami, zawartymi we wcześniej wydanych pracach historyczno-prasowych — są po prostu najbliższe stanowi faktycznemu. Niegdyś nawet dokumentacja natrafiała na trudności. Były czasy (lata sześćdziesiąte), że gdy w drodze wymiany bibliotecznej dotarło się do Lwowa i pragnęło otrzymać rocznik polskiej gazety, którego nie było w bibliotekach krajowych, nagle okazywało się, że go nie ma w magazynie (i nie były to sytuacje rzadkie) — choć przez to powiedzieć, że bywały trudności nawet przy wykonywaniu prac bibliograficznych.

Autor omawianej książki ustalił dane kwantyfikatywne odnoszące się do prasy polskiej we Lwowie operując się na skrupulatnie zestawionej bibliografii tytułów, którą opracował na podstawie żmudnych kwerend prowadzonych osobiście lub przy udziale innych bibliografów. Natomiast duża część odpowiednich danych przytaczanych dotąd przez historyków prasy pochodzi z oficjalnych statystyk, a te — jak wiadomo — z reguły brały pod uwagę stan na 31 grudnia każdego roku i uwzględniały licznych zmian i fluktuacji zachodzących w trakcie każdego roku.

Tylko pozytywnie można mówić o warsztacie medioznawczym, którego elementy zostały zastosowane w omawianej książce przez Autora. Są one szczególnie wyraziste w partiach odnoszących się do polskiej prasy konspiracyjnej lat 1939–1945, która to część książki jest typowym plonem indywidualnych studiów Autora.

Reasumując, otrzymaliśmy dzieło wybitne, zapełniające dotkliwą lukę w historiografii prasy polskiej, które stanowi równocześnie swoisty kulturalno-naukowy pomnik dla miasta młodości Autora, a także pożegnanie z nim i utrwalenie go w pamięci tych, dla których polski Lwów należy do coraz bardziej odległej historii. Można mieć nadzieję, że współcześni mieszkańcy tego miasta, którym ono jest równie bliskie jak Profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu, zechcą pamiętać, jaką rolę niegdyś w tym wielokulturowym ośrodku odgrywał żywiół, dziś stanowiący w nim mniejszość narodową.

Andrzej Agnieszka Graboń
PILCH **Problematyka żydowska
na łamach prasy akademickiej
w okresie międzywojennym**

Wydawnictwo MCDN, Kraków 2008, ss. 445

Agnieszka Graboń
*The Coverage of Jewish Issues in Academic Press
in the Period between Two World Wars*

Fakt, że polska okresu międzywojennego była krajem o największym skupisku ludności żydowskiej w Europie, pobudzał i pobudza nadal do badań nad tym środowiskiem coraz to nowe ośrodki i przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych. Wśród licznych już opracowań z powyższego zakresu znajdują się m.in. takie, które przedstawiają poglądy i postawy młodzieży akademickiej w odniesieniu do problematyki żydowskiej, zarówno na gruncie szkół wyższych, jak i w życiu pozauczelnianym.

Środowisko studenckie owego okresu odzwierciedlało skład społeczny, narodowościowy i wyznaniowy, a także podobne, zróżnicowane poglądy ideowe i polityczne (choć nie zawsze w pełni już skryształizowane), jakie występowały w całym organizmie społecznym II Rzeczypospolitej. Rzutowały one w sposób szczególny m.in. na stosunek do kwestii żydowskiej. Na żywotność tej problematyki w środowisku akademickim miała niewątpliwie wpływ liczba młodzieży wyznania mojżeszowego na polskich uczelniach, która wahała się przeciętnie od 24,7% (w roku akad. 1922/23) do 14,8% (w roku akad. 1934/35) ogółu studiujących, z wyraźną tendencją malejącą także w latach następnych. Dodajmy, że od przeciętnej odbiegała jednak przykładowo np. sytuacja na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w roku akademickim 1922/23 studiowało odpowiednio 42,5% i 29,5% młodzieży wyznania mojżeszowego.

Jedną z form prezentowania przez młodzież akademicką poglądów i kształtowania opinii, m.in. na temat stosunku do kwestii żydowskiej, była wydawana przez nią prasa. Jak wynika z kwerendy bibliotecznej i archiwalnej, którą przeprowadzili i jej wyniki opublikowali Andrzej Pilch (w pracy pt. *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny. Bibliografia*, Kraków 1990) i Anita Magowska (w książce pt. *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994), dotychczas doliczono się wydawania w latach 1918–1939 nieco ponad 400 jej tytułów, spośród których wiele było jednak efemerydami. Na ogólną liczbę tych tytułów około 5/6 spośród nich stanowiła

prasa wydawana przez przeważającą liczebnie na uczelniach młodzież polską o różnym obliczu ideowym i politycznym, a około 1/6 stanowiła prasa studencka mniejszości narodowych, przede wszystkim młodzieży żydowskiej i ukraińskiej oraz pojedyncze tytuły młodzieży białoruskiej, litewskiej, rosyjskiej i niemieckiej. Dla celów informacyjnych służyły również działy i dodatki akademickie zamieszczone w około 80 dziennikach i czasopismach wydawanych w owym czasie w kraju.

We wzmiankowanym wyżej studium prasoznawczym A. Magowskiej został już wprawdzie omówiony stosunek młodzieży studenckiej do wielu istotnych problemów życia kraju i środowiska akademickiego, w tym m.in. również do kwestii żydowskiej, nie była ona jednak dla tej Autorki sprawą pierwszoplanową. W istniejącej sytuacji nieocenione znaczenie zyskuje książka Agnieszki Graboń, poświęcona wyłącznie przebadaniu problematyki żydowskiej na łamach prasy studenckiej w latach 1918–1939.

W osmiu logicznie skonstruowanych rozdziałach Autorka uwzględniła cały splot wiążących się z tematem głównym zagadnień. Baza źródłowa pracy jest zróżnicowana. Do opracowania dwóch pierwszych rozdziałów Autorka wykorzystała sumiennie podstawową literaturę przedmiotu i stosowne, odnoszące się do tematu źródła drukowane. Natomiast podstawę źródłową dla rozdziałów od trzeciego do ósmego stanowiła przede wszystkim imponująca ilość, 99 najważniejszych tytułów prasy wydawanej przez polskich studentów i 17 tytułów prasy młodzieży żydowskiej. Z tym dodatkowym wyjaśnieniem, że nierównorzędne było znaczenie poszczególnych tytułów, niejednakowa była częstotliwość ich wydawania i tym samym zróżnicowany zakres ich wykorzystania przez Autorkę. Uzasadnione wydaje się pominięcie przez Autorkę nielicznych tytułów prasy studenckiej innych mniejszości narodowych, bowiem były one zaabsorbowane głównie własnymi problemami.

W pierwszym rozdziale książki Autorka odwołała się m.in. do pewnych antecedenencji poprzez skrótowe przedstawienie charakterystyki społeczności żydowskiej przed rokiem 1918, jej stosunku do niepodległości oraz postawy Polaków wobec Żydów w owym czasie. Przede wszystkim jednak skupiła się na charakterystyce społeczności żydowskiej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. W tej części rozdziału uwzględniła dość szeroki wachlarz problemów, obejmujący jej strukturę zawodową i położenie gospodarcze, kulturę Żydów polskich, udział Żydów w życiu politycznym kraju oraz problem żydowski w myśli politycznej i praktyce działania głównych ugrupowań politycznych oraz wiążący się z tym problem antysemityzmu.

W rozdziale drugim omówione zostały podstawy prawne funkcjonowania szkół wyższych w Polsce oraz najważniejsze informacje o działających na tych uczelniach organizacjach studenckich. W ślad za tym Autorka, odwołując się m.in. do opracowań A. Magowskiej i A. Pilcha, przedstawiła charakterystykę głównych organów prasowych, najważniejszych stowarzyszeń ideowo-wychowawczych polskiej i żydowskiej młodzieży akademickiej, uwzględniając również prasę korporacji, kół naukowych i prowincjonalnych oraz stowarzyszeń samopomocowych i sportowych.

Układ problemowy zastosowany w głównej części pracy obejmującej rozdziały od trzeciego do ósmego pozwala na stwierdzenie, że po przeprowadzeniu kwerendy prasowej Autorka trafnie wytypowała kilkadziesiąt szczegółowych zagadnień do ich krytycznego omówienia. Ich imponujący wachlarz pozwolił Autorce na wszechstronne i szczegółowe omówienie wszystkich najważniejszych kwestii związanych z problematyką żydowską, opublikowanych na łamach polskiej i żydowskiej prasy studenc-

kiej, wydawanej przez młodzież o różnej orientacji ideowej i politycznej. Autorka starannie zadbała o to, aby w miarę obiektywnie przedstawić i skomentować występujący często na łamach tej prasy odmienny punkt widzenia na szereg kwestii w zakresie interesującego nas tematu. Dodajmy, że komentarze te, czynione na marginesie poglądów wyrażanych na łamach prasy studenckiej, Autorka w wielu przypadkach konfrontowała w sposób rzeczowy ze stosownie dobranymi pozycjami literatury oraz innych źródeł.

Treść książki urozmaicają zamieszczone w niej wiersze różnych autorów (o zróżnicowanym poziomie), a także anonimowe — z tym że przeważają wśród nich pamflety na młodzież żydowską i jej obrońców, publikowane właściwie głównie w prasie polskiej prawicowej młodzieży akademickiej.

Wysoki poziom merytoryczny interesująco napisanej książki o trudnej tematyce przesądza o jej liczącym się wkładzie do naszej historiografii. Autorka swoją pracę udowodniła, że grono historyków zajmujących się problematyką żydowską w Polsce powiększyło się o kolejnego, poważnego badacza.

Na uznanie zasługuje również wydawca książki, Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, które w tak godnej poparciu formie dało wyraz troski o podniesienie poziomu kształcenia młodej kadry oświatowej.

Grzegorz Mieczysław Adamczyk, Janusz Gmitruk
NIEĆ **Polska prasa niezależna (1976–1990).**

Bibliografia. Katalog

Wszechnica Świętokrzyska, Muzeum Historii
Polskiego Ruchu Ludowego, Kielce–Warszawa
2008, ss. 185

Mieczysław Adamczyk, Janusz Gmitruk
**Polish Independent Press (1976–1990). Bibliography.
Catalogue**

Prasa niezależna cieszy w ostatnich latach zainteresowaniem, zarówno jako przedmiot badań, jak i cenne źródło do dziejów najnowszych. Z uwagi jednak na swój charakter jest zjawiskiem niezwykle trudnym do uchwycenia i usystematyzowania, toteż każda inicjatywa w tym zakresie, mniejsza lub większa, jest cenna i warta odnotowania. Zbiory i kolekcje — gromadzone przez biblioteki i inne instytucje oraz osoby prywatne — kryją w sobie wciąż niejednokrotnie unikalne egzemplarze wydawnictw, które ukazywały się z reguły na marnej jakości papierze, przeważnie w niewielkim nakładzie. Przekazywane z rąk do rąk, ulegały nieraz zacytaniu, bywały konfiskowane przez organy ścigania, były niszczone.

Do tej pory ukazało się już kilkanaście bibliografii i katalogów prasy niezależnej, jak chociażby zestawienia sporządzone przez: Władysława i Wojciecha Chojnackich (*Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce*, t. 1: 13 XII 1981–VI 1986, Paryż 1988 [wydane przez Chojnackich pod pseudonimem: J. Kamińska]; t. 2: 1986–31 XII 1987, Warszawa 1993 [wspólnie z Markiem Jastrzębskim]); Ośrodek „Karta” (*Katalog czasopism niezależnych wydawanych w latach 1976–1990 w zbiorach Archiwum Pelerelu*, Warszawa 1995 i drugie wyd. w 1996 r.); czy wreszcie Adama Konderaka (*Bibliografia prasy opozycyjnej w PRL do wprowadzenia stanu wojennego*, Lublin 1998). Na uwagę zasługują także katalogi konkretnych kolekcji: *Katalog czasopism niezależnych w Książnicy Pomorskiej wydanych w latach 1980–1989*, oprac. Elżbieta Kamińska i inni, Szczecin 1994; *Katalog czasopism niezależnych Działu Wydawnictw Periodycznych 1976–1990* [Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy], oprac. Elżbieta Kowalska, Joanna Skrzypkowska, Warszawa 1995; Jana Brzeskiego i Adama Rolińskiego, *Wydawnictwa drugiego obiegu w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej: katalog wydawnictwa ciągłe*, cz. 1: 1976–VIII 1980, Kraków 1995 (nadb. z „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”); monografia Szczepana Rudki (*Poza cenzurą. Wrocławska prasa bezdebitowa 1973–1989*, Warszawa–Wrocław 2001), zawierająca zestawienie ponad 500 pozycji. Zwró-

cić należy także uwagę na *Unabhängige Periodika aus Polen 1976–1990. Bestandskatalog*, oprac. Angela Murche-Kikut, Brema 1992. Pozycje te oraz cały szereg niewymienionych stanowią niemały dorobek, pozwalający wyrobić sobie zdanie o rozmiarach i różnorodności zjawiska.

Bibliografia prasoznawstwa polskiego wzbogaciła się tym razem o poważne zestawienie, obejmujące bez mała 1900 tytułów. Co więcej, książka została opracowana niezwykle starannie pod względem graficznym (delikatna sepia), zamieszczono też sporo ilustracji — reprodukcji stron tytułowych i wniwet, co niewątpliwie podnosi walory publikacji.

Jawi się w niej opozycyjny ruch wydawniczy w szerokiej perspektywie, różnorodny ideowo, tematycznie i formalnie. Obok bowiem pism „solidarnościowych” swoją aktywność w tym zakresie przejawiały i inne środowiska. Często były to grupy odwołujące się do przedwojennych korzeni, kultywujące tradycje dawnych formacji politycznych (np. PSL, PPS); były też nowe inicjatywy (np. Ruch Wolność i Pokój). Frapujące i intrygujące są niektóre tytuły, zwłaszcza prasy młodzieżowej i satyrycznej, ale nie tylko, jak na przykład: *Śledzik* Niezależna Unia Młodzieży Szkolnej Region Białystok (1989, poz. 10); *Amazonka* Niezależne Pismo Kobiecte „Solidarność” (Bydgoszcz 1985, poz. 38); *Surowica* Pismo Młodych (Chełm 1986, poz. 57); *Petząjący Manipulo* Pismo Satyryczne do Użytku Wewnątrztrzejdzadowego (Gdańsk 1981, poz. 111); *Mały Wywrotowiec* Dwutygodnik F[ederacji] M[łodzieży] W[aczącej] X LO (Gdańsk 1989, poz. 190); *Wtyczka* Pismo dla Młodzieży Szkół Średnich Trójmiasta wydawane przez ZHP (Gdańsk 1989, poz. 208); *Gross Rossen* Robotnicy i Członkowie NSZZ „Solidarność” Jelczańskich Zakładów Samochodowych Jelcz/Oławy (1984, poz. 279); *Kabel* Pismo Komisji Informacji U[niwersytetu] J[agiellońskiego] (Kraków 1981, poz. 407); *Detonator* Niezależne Pismo Młodzieżowe Konfederacji Polski Niepodległej (Kraków 1988, poz. 503); *Nowsze Drogi* Pismo Studentów Łodzi (1981, poz. 635); *Przejęcie Pały* Pismo Ruchu „Wolność i Pokój” (Łódź 1988, poz. 687); *Sąd Kapturowy* Pismo Federacji Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur (Olsztyn 1989, poz. 739); *Bizonowe Echo* Niezależne Pismo Pracowników Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku (1989, poz. 775); *Czekista* Komisja Instytutowa NZS Nauk Politycznych i Polityki Społecznej (Warszawa 1988, poz. 1317); *FBI Fakty*. Biuletyn Informacyjny Niezależnego Zrzeszenia Studentów U[niwersytetu] W[arszawskiego] (1989, poz. 1356); *Trybunał Ludu* Organ Ludu Studiującego Tajna Redakcja Studentów Warszawy „Kontra” (1989, poz. 1396). Przykłady te pokazują, jak już same tytuły prasy niezależnej stanowiły niejednokrotnie element zamierzonej prowokacji, satyry skierowanej w system, co już częściowo zostało zasygnalizowane przez badaczy (K. Skowronek, M. Rutkowski, *Media i nazwy. Z zagadnień onomastyki medialnej*, Kraków 2004, s. 56–60).

Katalog Mieczysława Adamczyka i Janusza Gmitruka — „rejestruje pisma niezależne z terenu całej Polski wydawane w latach PRL-u, zgromadzone wyłącznie w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego (MHPRL) w Warszawie oraz w zbiorach prywatnych Mieczysława Adamczyka z Kielc. [...] Kolekcja MHPRL zakupiona została 22 października 1999 roku od Ryszarda Nowakowskiego — warszawskiego kolekcjonera i byłego archiwisty NSZZ «Solidarność» Regionu Mazowsze” — czytamy w bardzo skromnym *Słowie wstępnym* (s. 9), Autorzy bowiem nie uznali za potrzebne odnotować na stronie tytułowej informacji na temat pochodzenia opisywanego zbioru. *Słowo wstępne* jest rzeczywiście nieobszerne, a szkoda, albowiem można było pokusić

się o dłuższy szkic charakteryzujący te, bądź co bądź, okazałe kolekcje. Co więcej, można też było pokazać — tam, gdzie to jest tylko możliwe — dzieje powstania owych kolekcji, ujawniając proveniencję niektórych eksponatów; wszystko to ma swoją wartość dokumentalną. Przy braku informacji o nakładach, składach redakcji itd., mogą to być istotne dane, ukazujące (przynajmniej wycinkowo) także zasięg oddziaływania konkretnego pisma. „Noty bibliograficzne [...] opracowane zostały z autopsji”, czytamy dalej, jednak — z uwagi chociażby na naukowy charakter publikacji — byłoby o wiele lepiej, gdyby opisy sporządzono jednak zgodnie z normą biblioteczną. Niewystarczający dla omawianej publikacji wydaje się też zakreślony w tytule zakres: „prasa”. Pozycje, skądinąd znaczące i ciekawe, w rodzaju *Rezolucja Niezależnego Ruchu Chłopskiego* (1978, poz. 1557) na pewno się w nim nie mieszczą; podobnie rzecz się ma z różnego rodzaju drukami okolicznościowymi i jednodniówkami, których tu nie brakuje. Znacznie zręczniejsze i bezpieczniejsze byłoby przy przykład, jak mi się wydaje, sformułowanie „prasa oraz druki niezależne” czy po prostu „wydawnictwa niezależne w zbiorach...”.

Katalog podzielono na trzy części: (rozdział I) *Polskie pisma bezdebitowe wydawane w kraju* (1584 tytuły) i *Pisma bez określonego miejsca wydania* (223 tytuły) oraz (rozdział II) *Polskie pisma bezdebitowe wydawane poza granicami* (zawierający zaledwie 10 pozycji). Gdyby nie rozdział II, to można by odnieść wrażenie, że w drugiej części rozdziału I znajdują się wydawnictwa wydrukowane za granicą, a tak przecież nie jest. Poza tym, wśród pism o nieokreślonym miejscu wydania znalazły się np.: *Informator NSZZ „Solidarność” Zakłady Mechaniczno-Precyzyjne „Mera-Błonie”* (1981, poz. 1611) czy *Orneckie Wieści Gazeta Klubu Obywatelskiego Ornet*a (1989, poz. 1818), jakby nie dało się chociażby z podtytułu i tytułu odczytać tej informacji bibliograficznej. Zresztą ani Ornet, ani Błonie w indeksie miejscowości nie zostały odnotowane. Podział I rozdziału w ogóle wydaje się więc mało uzasadniony i w zasadzie niepotrzebny, a już na pewno niezręcznie został sformułowany jego tytuł, wątpliwości można mieć także do użycia sformułowania „bezdebitowy”. Chodzi przecież nie o miejsce wydania, a o wyraźne wskazanie tego faktu w publikacji. Dyskusyjny wydaje się również tytuł rozdziału II, bowiem w przypadku prasy wydawanej na Zachodzie przez emigracyjne PSL i PPS oraz Solidarność, gdzie w dodatku nie było cenzury, mamy do czynienia raczej z prasą emigracyjną.

Tytuły uszeregowane są według miejsc wydania i w porządku chronologicznym, zaś te bez określonego wydania — chronologicznie. Stąd tym bardziej dziwi fakt, że publikacja posiada dodatkowo indeks miejscowości, w 99 procentach powtarzający informacje wynikające z takiego, a nie innego sposobu uporządkowania materiału. O wiele ciekawsze byłoby, tak mi się przynajmniej wydaje, uszeregowanie poszczególnych pozycji według kryteriów uwzględniających tematykę i publiczność. Pokażny zbiór stanowiłyby zapewne pisma związkowe (*Solidarność*), polityczne (ruch ludowy, najróżniejsze inicjatywy polityczne), studenckie, uczniowskie i harcerskie, religijne itp. Myślę, że Autorzy *Katalogu*, skądinąd znani i cenieni badacze dziejów ruchu ludowego, mogliby sporo powiedzieć nie tylko o tej części kolekcji, która wiąże się z zasadniczym nurtem prowadzonych przez nich badań. Co więcej, poza wspomnianym indeksem miejscowości i słownikiem skrótów wydawcy nie wyposażyli swojej publikacji w więcej narzędzi, a przecież jest to wydawnictwo źródłowe, katalog-bibliografia, do której sięgać powinniśmy w celu znalezienia bądź zweryfikowania konkret-

nych informacji. Nie jest to lektura na długie zimowe wieczory, do czytania od deski do deski. Byłoby zatem wielce przydatnym, gdyby wykaz skrótów został połączony z indeksem; gdyby sporządzono ponadto indeks tytułów, skoro zostały one ułożone chronologicznie; gdyby wreszcie opracowano indeksy tematyczne (ruch studencki, „Solidarność”, ruch ludowy, rolnictwo, organizacje uczniowskie, harcerstwo, Kościół itd.). Tak się niestety nie stało, z wielką dla publikacji szkodą. Niewątpliwy trud wydawców, którzy zgromadzili i opracowali tak okazałą i ciekawą kolekcję, poszedł w pewnym sensie na marne, albowiem brak jest odpowiedniego aparatu naukowego, ułatwiającego korzystanie z *Katalogu*. Pozostaje nam zapoznać się z nim w całości bądź szukać na „chybił-trafił”, a nie o to przecież tu chodzi.

Jak już zaznaczyłem, Autorzy ograniczyli do minimum wstęp, w którym informacje o wcześniejszych przedsięwzięciach tego typu zredukowali do przypisu. W tym ostatnim raz i jednak brak fundamentalnych opracowań i zestawień Adama Kondnera oraz Jana Brzeskiego i Adama Rolińskiego, uważna lektura tychże mogłaby zapewne wpłynąć pozytywnie na kształt omawianej publikacji.

Podniesione jednak wyżej mankamenty niewątpliwie umniejszają walory użytkowe pracy Mieczysława Adamczyka i Janusza Gmitruka, jednakże nie mogą podważyć jej wartości merytorycznej, która jest bez wątpienia wysoka. *Katalog* opracowany przez M. Adamczyka i J. Gmitruka wzbogaca naszą wiedzę na temat prasy niezależnej w Polsce, dołącza do szeregu publikacji z tego zakresu. Dalsza praca w tym zakresie, skatalogowanie wszystkich poważniejszych zbiorów (także prywatnych) jest zadaniem podstawowym, bez którego nasza wiedza o zjawisku będzie wciąż w wysokim stopniu fragmentaryczna. Byłoby jednak wskazane, aby kolejne publikacje uwzględniały ustalenia z poprzednich, korespondowały z nimi, były — o ile to tylko możliwe — kompatybilne w zakresie układu i aparatu. Autorzy i wydawcy książki *Polska prasa niezależna (1976–1990). Bibliografia. Katalog* powinni w związku z tym rozważyć opracowanie i opublikowanie, możliwie jak najszybsze, tomu uzupełniającego, w którym znalazłyby się tak potrzebne indeksy.

Michał
ROGOŹ **Prasa Dolnego Śląska. Teoria, tradycja,
współczesność**

Red. Jerzy Jarowiecki, Grzegorz Nieć
Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania,
Wrocław 2007, ss. 266

**Press of the Lower Silesia. Theory, Tradition,
the Present Day**

Publikacja stanowi udaną próbę monograficznego opisu rynku prasowego Dolnego Śląska ze szczególnym uwzględnieniem stolicy tego regionu — Wrocławia. Składa się ona z czternastu szczegółowych rozpraw, uzupełnionych redaktorskim wstępem. Przejrzysty układ tekstów, napisanych w większości przez autorów, którzy od wielu lat zajmują się badaniem prasy¹, powstał dzięki zastosowaniu zarówno porządku tematycznego, jak i chronologicznego. Zostały tu uwzględnione prace teoretyczne (rozprawy Mariana Gieruli, Stanisława Michalczyka, Ryszarda Kowalczyka), historyczne (dysertacje Joachima Glenska, Grzegorza Niecia, Brunona Kleszczyńskiego, Bugusława Tyszkowskiego, Grażyny Wrony, Pawła Urbaniaka) i dokumentacyjne (świetne *Kalendarium prasy Wrocławia za lata 1945–2007* przygotowane przez Pawła Urbaniaka) oraz dotyczące współczesnego rynku prasowego (teksty Katarzyny Brzozy, Józefa Szockiego, Justyny Woźny i Ryszarda Żabińskiego). Opracowanie Katarzyny Brzozy, analizujące obecne postrzeganie zawodu dziennikarza, wykracza tematycznie poza opisywany region (ziemia rybnicko-wodzisławska), ale zostało z nim skojarzone, m.in. ze względu na podobieństwa kulturowe i historyczne.

Tematyka tomu wiąże się ze słabo rozpoznanym na gruncie polskim zagadnieniem prasy lokalnej i regionalnej. Relacjonuje historię jej powstawania i odnosi do niej współczesność dolnośląskiego rynku prasowego. Analizuje zarówno ekonomiczne

¹ Najliczniej reprezentowani są pracownicy Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej WSZ „Edukacja” we Wrocławiu (Joachim Glenski, Jerzy Jarowiecki, Brunon Kleszczyński, Grzegorz Nieć, Józef Szocki, Paweł Urbaniak i Ryszard Żabiński). W powstaniu tomu mieli także swój udział przedstawiciele innych ośrodków akademickich takich jak: Uniwersytet Śląski (Katarzyna Brzoza, Marian Gierula, Stanisław Michalczyk), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Ryszard Kowalczyk), Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie (Grażyna Wrona), Uniwersytet Wrocławski (Justyna Woźna).

podstawy rozwoju tego typu mediów, jak i interakcje zachodzące pomiędzy nimi a potencjalnymi odbiorcami. Uwzględniła także zagadnienia związane z lokalną prasą tematyczną z zakresu nauki i kultury.

Interesujące wprowadzenie stanowi rozprawa Jerzego Jarowieckiego, poddająca szczegółowej analizie stan badań nad polską prasą lokalną. Choć studium to — zdaniem samego Autora — ma jedynie charakter szkicowy, to przywołanych zostało w nim kilkadziesiąt publikacji, związanych z tematyką mediów lokalnych. Przegląd 143 przypisów pozwala stwierdzić, że badania tego typu mają swój wymiar interdyscyplinarny i są prowadzone m.in. przez dziennikarzy, etnologów, historyków, socjologów oraz przedstawicieli nauk filologicznych. Jerzy Jarowiecki przedstawił zarówno historyczny aspekt rozwoju prasy, najważniejsze kwestie teoretyczne, dzieje badań naukowych nad lokalnym czasopiśmiennictwem, jak i niektóre współczesne aspekty funkcjonowania tytułów prasowych, z uwzględnieniem obecności kapitału zagranicznego. Większość poruszonych tu kwestii znalazła swoje rozwinięcie w szczegółowych analizach zamieszczonych w dalszych rozdziałach książki.

Część historyczna nawiązuje do układu chronologicznego, przy czym najwięcej uwagi poświęcono okresowi Polski Ludowej, kluczowemu ze względu na powojenną zmianę granic i powrót Dolnego Śląska w krąg polskiej kultury. Wstępem do tych rozważań jest tekst Joachima Glenska stanowiący syntetyczny zarys dziejów prasy dolnośląskiej od jej zarania, tj. od końca XVII wieku, do zakończenia II wojny światowej. W szkicu tym Autor odzwierciedlił wielokulturowość regionu, szczególnym zainteresowaniem obdarzając polskie wątki w rozwoju tamtejszej prasy. Ograniczona objętość opracowania nie pozwoliła na szersze omówienie niektórych, zasygnalizowanych tylko zagadnień (np. roli rodziny Kornów w krzewieniu kultury polskiej na Dolnym Śląsku), niemniej jednak syntetyczna wartość tego opracowania jest niepodważalna. Szkic historyczny zaopatrzony został w wykaz literatury przedmiotu, Autor zrezygnował natomiast z przypisów. W przedstawionych rozważaniach pojawiają się istotne informacje o polonikach oraz mało znanych epizodach związanych z badanym tematem. Joachim Glensk słusznie zaakcentował niektóre, szczególnie ważne z perspektywy historycznej fakty:

W języku polskim, we wrocławskiej tłoczni Kaspra Elyana pojawiły się już w 1474 roku w druku pierwsze polskie słowa. Tradycję drukowania książek polskich — również z myślą o eksporcie — krzewiły szczególnie oficyny Kornów i Schletterów. Również założone w 1789 roku we Wrocławiu „Gazety Śląskie dla Ludu Pospolitego” uważane są za pierwsze polskie czasopismo adresowane do ludu i w ogóle pierwszy polski periodyk na Śląsku. Ukazywały się w wysokim nakładzie — 10 tys. egzemplarzy — kolportowanym częściowo bezpłatnie z pomocą dragonów powiatowych. (s. 88–89)

Rozprawy Brunona Kleszczyńskiego (*Prasa dolnośląska i drukarstwo prasowe we Wrocławiu w latach 1945–1989*), Bogustawy Tyszkowskiej (*Prasa regionalna i lokalna na Dolnym Śląsku w latach 1949–1989*), Pawła Urbaniaka (*Prasa kulturalna we Wrocławiu po 1945 roku*) oraz Grażyny Wrony (*Wrocławskie czasopisma społecznego ruchu naukowego w latach 1945–2007*) pozostają w kręgu tematyki historycznej, koncentrując się na najnowszym okresie dziejów, związanym z przynależnością regionu do państwa polskiego. Dokumentują charakterystyczne dla okresu PRL-u zjawiska medialne, takie jak np.: państwową kuratelę sprawowaną nad drukarniami oraz ofi-

cydami wydawniczymi, dwa obiegi prasowe (oficjalny i „podziemny”) czy istnienie dobrze rozwiniętej prasy zakładowej. Sygnalizują też, marginalnie wprawdzie, występowanie periodyków o charakterze etnicznym. Warto zwrócić uwagę, że Wrocław w okresie Polski Ludowej awansował do rangi ważnego ośrodka wydawniczego. Związane to było z przejściem przez miasto szeregu instytucji ewakuowanych ze wschodnich kresów Rzeczypospolitej, w tym Ossolineum, które uzyskało status wydawnictwa PAN, koordynującego działalność w zakresie edycji czasopism o profilu humanistycznym. Podsumowanie części historycznej stanowi kompetentne kalendarium wydarzeń z lat 1945–2007, opracowane przez Pawła Urbaniaka, ukazujące dynamikę rozwoju lokalnej prasy oraz jej przemiany na tle wydarzeń historycznych. W tym kontekście charakterystyczny jest wzrost aktywności medialnej w pierwszej połowie lat 80. XX wieku, stanowiący reakcję opozycji na wprowadzenie stanu wojennego.

Do okresu powojennej rzeczywistości nawiązuje także dysertacja Grzegorza Niecia *Ziemie Odzyskane jako przedmiot propagandy, informacji i promocji*. Autor przypomina najważniejsze etapy ubiegłowiecznej kampanii propagandowej, ze szczególną rolą Wystawy Ziem Odzyskanych. Znaczenie prasy w tej akcji było trudne do przecenienia:

Szeroko pojęta propaganda i promocja Ziem Odzyskanych objęła praktycznie całość kształt mediów i instytucji społecznych poprzez prasę, radio i telewizję; książkę i film, druk ulotny, plakat, etc. Objawiła się w wielu akcjach oświatowych i kulturalnych, wystawach, imprezach cyklicznych i festiwalach. Zaangażowała tysiące historyków i publicystów, twórców i działaczy społecznych. Była — i wiele wskazuje na to, że trwać jeszcze będzie — jako wielkie narodowe przedsięwzięcie, w interesie Polaków, nie tylko tych zamieszkujących przedmiotowe tereny. (s. 113–114)

Wątek narodowościowy pojawia się również w rozważaniach Justyny Woźnej, dotyczących niektórych aspektów obecnych relacji polsko-niemieckich rozpatrywanych m.in. w kontekście inicjatyw podejmowanych przez niemiecki Związek Wypędzonych. Autorka podkreśla lojalność lokalnych mediów w stosunku do polskiej racji stanu, pomimo ich związków z zagranicznym kapitałem.

Za szczególnie interesujący należy uznać tekst Józefa Szockiego, który zajął się wybranymi aspektami transformacji dolnośląskiej prasy lokalnej w latach 1989–1997. Rynek prasowy tego regionu uległ w tym okresie dynamicznym przemianom — zlikwidowana została „Gazeta Robotnicza”, „Dziennik Dolnośląski” i prasa zakładowa. Liczne inicjatywy wydawnicze z lat 90. XX wieku okazały się krótkotrwałe. Mimo to powstały nowe tytuły, które zapewniają dziś swobodne kształtowanie się opinii publicznej. Rozpatrywana prasa uległa istotnej transformacji, stając się w o wiele większym stopniu, aniżeli miało to miejsce kiedykolwiek wcześniej, nośnikiem reklam. Słusznie więc Józef Szocki w obrębie rynku prasowego wyróżnia dwie subkategorie — dla odbiorców i dla reklamodawców. Podsumowując swe dociekania formułuje istotne wnioski-postulaty:

Prasa lokalna podlega zmianom jakościowym i ilościowym. Wzrosła liczba jej tytułów, poszerzyło się jej regionalne i lokalne rozmieszczenie, powstały nowe jej typy, powiększyły się nakłady. Zabrakło jednakże monitoringu regionalnego. Ośrodki prasoznawcze istniejące przy niektórych uczelniach, zajęte przede wszystkim edukacją akademicką,

nie są w stanie systematycznie śledzić rozwoju prasy lokalnej. Przydałyby się jej katalogi na wzór tworzonych w latach 90-tych przez Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ich brak czyni prasę lokalną tematem mało rozpoznanym naukowo. (s. 161)

Kontynuacją powyższych rozważań jest znakomita praca Ryszarda Żabińskiego, koncentrująca się na zagadnieniach organizacyjnych rynku prasowego oraz przyjętych w jego obrębie strategiach pozyskiwania czytelnika (m.in. rozwój lokalności, wojny cenowe i wzrost multimedialności prasy). Przedstawione zostały tu szczegółowe dane dotyczące poziomu sprzedaży głównych tytułów prasowych z uwzględnieniem kryterium chronologicznego. Autor notuje praktyczny zanik prasy *stricte* regionalnej, która zastąpiona zostaje odpowiednimi dodatkami w dziennikach o zasięgu ogólnopolskim. Konstatuje ponadto:

... dolnośląski rynek prasy drukowanej w latach 2003–2007 charakteryzował się dużą ilością działających podmiotów, znacznym zróżnicowaniem produktów i wysokimi progami wejścia na poziomie prasy regionalnej, a zwłaszcza ogólnopolskiej. (s. 188)

W *Prasie Dolnego Śląska* prócz zagadnień historyczno-dokumentacyjnych wiele uwagi poświęcono — jak już to wcześniej sygnalizowano — zagadnieniom teoretycznym. Lokalne wydawnictwa prasowe ukazano w kontekście ich ekonomicznej organizacji, jak i w odniesieniu do społecznych interakcji ujmowanych w wielopoziomowy system komunikacyjny. Zasygnalizowano problemy natury terminologicznej, związane z definiowaniem regionalnej i lokalnej przestrzeni komunikacyjnej. Przestrzeń ta ma charakter wielopłaszczyznowy, a poszczególne jej elementy wchodzą ze sobą w relacje natury geograficznej, gospodarczej, historycznej czy kulturowej, podlegają przy tym dynamizacji w czasie, co sprawia, że są kształtowane pod wpływem wielu czynników, stąd rozróżnienie cech „regionalności” i „lokalności” bywa często niejednoznaczne. Szkoda, że te niezwykle ciekawe, profesjonalnie przeprowadzone rozważania teoretyczne nie były dodatkowo egzemplifikowane przykładami zaczerpniętymi z prasowego rynku regionu dolnośląskiego.

Żaden z Autorów (prócz drobnych dygresji Bogusławy Tyszkowskiej) nie scharakteryzował szerzej takich pism regionalnych jak „Rocznik Jeleniogórski” czy „Szkice Legnickie”. Warto dodać, iż ten typ periodyków naukowych (w rzeczywistości popularnonaukowych), poczynając od wczesnych lat 60. bardzo rozpowszechnił się na ziemiach polskich. Ich wydawcami były najczęściej organy oddziałów regionalnych Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Pewien niedosyt może budzić brak rozdziału poświęconego roli Wrocławia w kształtowaniu polskiego prasoznawstwa, choć częściowo rekompensują ten stan rzeczy informacje zawarte w obszernym, dobrze udokumentowanym wstępie Jerzego Jarowieckiego i Grzegorza Niecia. Potencjalny Autor takiej rozprawy, idąc śladem Joachima Glenska, musiałyby zainteresować się również dziejami wrocławskiej myśli prasoznawczej przed 1945 rokiem. Okazałoby się wtedy, że ośrodek ten odegrał ważną rolę w historii europejskich badań nad prasą. Chyba z tego powodu uwadze Autorów umknął, istotny z tej perspektywy, periodyk — „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy” (1972–1976). Autor opisujący rozwój myśli prasoznawczej w tym regionie musiałby dostrzec rolę wrocławskiej polonistyki, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego,

a zwłaszcza Wydawnictwa Ossolineum, mającego w swym dorobku około 30 ważnych publikacji z tej dziedziny, w tym — dotąd niezastąpioną — edycję *Encyklopedii wiedzy o prasie*, wydaną przy współpracy z krakowskim Ośrodkiem Badań Prasoznawczych w 1976 roku. Wprowadzenie w szerszym zakresie zasygnalizowanego tu zagadnienia (w formie osobnego opracowania) zapewne byłoby cennym dopełnieniem tego tomu. Należy jednak skonstatować, że brak szczegółowego rozwinięcia tego tematu w niczym nie pomniejsza dużego znaczenia całej publikacji.

Wysoką wartość użytkową prezentowanej pozycji dodatkowo wzmocniają starannie opracowane indeksy rejestrujące przeszło 600 nazwisk oraz 500 tytułów prasowych, przywołanych w poszczególnych rozprawach. Na pewno dobrze by było, gdyby ta ciekawa inicjatywa wydawnicza Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” znalazła także swoich naśladowców w innych regionach Polski.

Wiesław SONCZYK Ryszard Chruściak
**Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji
w systemie politycznym
i konstytucyjnym**

Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2007,
ss. 480

Ryszard Chruściak
The National Council of Radio Broadcasting
and Television in the Political and Constitutional System

Autor omawianej książki jest politologiem, pracownikiem Instytutu Nauk Politycznych WDiNP UW, znanym ze swego zainteresowania problematyką konstytucyjnych i ustawowych regulacji dotyczących wolności wypowiedzi, wolności funkcjonowania mediów oraz działalności instytucji stojących na straży tych wolności, w szczególności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wyrazem tego zainteresowania są jego publikacje, zwłaszcza wydana w roku 2004 książka pt. *Konstytucjonalizacja wolności mediów, wolności wypowiedzi oraz Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Kształtowanie przepisów konstytucyjnych i ustawowych* (wydana jako tom XI w serii wydawniczej WDiNP „Studia nad polityką”). Jej naturalną kontynuacją jest kolejna książka, poświęcona w całości Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, dokładniej — miejscu i roli tej instytucji w systemie politycznym i konstytucyjnym RP, przygotowana jako rozprawa habilitacyjna.

Uzasadniając swoje podejście do opisu i sposobu traktowania KRRiT — jako ważnej instytucji składowej aparatu państwowego — już we wstępie Autor podkreśla, że jednym z istotnych elementów procesu przemian politycznych, zapoczątkowanych rezultatami wyborów z 4 czerwca 1989 roku były zmiany instytucjonalne, w tym m.in. powstawanie nowych instytucji o charakterze ustrojowym. Treścią i celem tego nurtu transformacji było stopniowe „odchodzenie od konstrukcji aparatu państwowego opartej na zasadzie jedności władzy oraz zmierzanie do przyjęcia struktury i organizacji władzy publicznej, wyrażającej zasadę trójpodziału władz. Procesowi temu towarzyszyło przede wszystkim powstawanie nowych instytucji ustrojowych, a w tym również organów państwowych nie mieszczących się w konstrukcji trójpodziału władz”. Nie ulega wątpliwości, że Krajowa Rada już w momencie powstania stała się i pozostaje nadal przykładem takiej instytucji. Jest zresztą charakterystyczne i symboliczne zarazem, że rozszerzenie struktury aparatu państwowego poprzez wpisanie KRRiT do Konstytucji PRL z 1952 roku było jej ostatnią nowelizacją, dokonaną 15 października 1992 roku.

Tym samym — podkreśla R. Chruściak — powstał całkowicie nowy i niezależny od rządu organ mający za zadanie przede wszystkim ukształtowanie pluralistycznego systemu mediów elektronicznych. Zadanie bez wątpienia fundamentalne dla procesu demokratycznych przemian ustrojowych w Polsce. Jednakże powstał nie tylko nowy organ państwowy, ale zarazem także ważna instytucja gwarantująca prawa człowieka i mająca służyć zapewnieniu wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Nic więc dziwnego, że organ ten powstał stosunkowo późno, bo po trzech latach gorących dyskusji i ostrych sporów pomiędzy różnymi podmiotami sceny politycznej na temat nowego ładu w dziedzinie mediów elektronicznych. Warto przypomnieć również, że w końcu 1992 roku, w odniesieniu do prasy drukowanej obowiązywały już zupełnie inne, przyjęte znacznie wcześniej, rozwiązania prawne, w tym zwłaszcza nowe przepisy dotyczące zasad prowadzenia działalności wydawniczej.

Omawiana książka składa się z trzech części, dodatkowo podzielonych na rozdziały i podrozdziały, uzupełnionych wstępem, zakończeniem i bogatą bibliografią literatury przedmiotu. Strukturę pracy — mimo dużego stopnia skomplikowania omawianej materii i specyfiki tematu — trzeba ocenić jako przejrzystą, logiczną i wewnętrznie spójną. Autor wykorzystał przede wszystkim kryterium chronologiczne, wyodrębniając kilka okresów funkcjonowania Rady i rozwoju mediów masowych, zwłaszcza radiofonii i telewizji. Następnie, w ramach każdego z nich przedstawił określoną grupę szczegółowych problemów merytorycznych, dotyczących — pośrednio lub bezpośrednio — statusu, zakresu kompetencji i form działalności Krajowej Rady.

Część pierwszą, pt. *Od monopolu do pluralizmu. Instytucjonalno-prawne i polityczne aspekty systemu mediów masowych (1960–1992)*, tworzą dwa rozdziały, których tytuły dokładnie oddają zakres podjętych problemów szczegółowych. W pierwszym (pt. *Radiofonia i telewizja w procesie przemian systemu mediów masowych*) zostały omówione główne cechy charakterystyczne i podstawowe instytucje składające się na strukturę systemu medialnego w Polsce istniejącego do roku 1980. Opisując i oceniając go, Autor — jako politolog i konstytucjonalista — wskazał na dwa, rzadko akcentowane przez medioznawców, aspekty praktycznego funkcjonowania mediów w okresie PRL, stwierdzając trafnie, że:

Polski system mediów masowych przed 1980 r. można określić jako administracyjny, przede wszystkim dlatego, że kluczowe kwestie zostały przekazane w gestię organów administracji państwowej (rządowej), najczęściej urzędów centralnych lub organów i instytucji o formalnie innym statusie, ale w praktyce działających metodami typowymi dla administracji. Oczywiście konsekwencją było więc stosowanie w sprawach mediów procedur administracyjnych. Działo się tak jednak w sytuacji, kiedy przed 1980 r. w Polsce nie było sądownictwa administracyjnego. Nie było więc możliwości weryfikowania rozstrzygnięć organów administracji przed niezawisłym sądem.

Tym samym państwo zapewniało sobie absolutny monopol w dziedzinie prasy, którego istotnym gwarantem były m.in. uprawnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki w zakresie gospodarki papierem drukowym i w sprawach poligrafii.

Innym, równie ważnym filarem PRL-owskiego systemu medialnego była praktyka uznaniowości, rodząca wiele negatywnych skutków społecznych.

Uznaniowość — stwierdza R. Chruściak — była przede wszystkim konsekwencją stanu i charakteru regulacji prawnych dotyczących sfery mediów masowych. Regulacje te powodowały, że decydenci mieli bardzo szeroki zakres swobodnego uznania, przekraczający dopuszczalne granice w stopniu, który uprawniał do postawienia pytania, czy w grę nie wchodzi arbitralność. Przede wszystkim były to regulacje bardzo ogólne, a zatem zdecydowanie nie spełniające wymogów koniecznych w przypadku przepisów regulujących sferę wolności jednostki oraz zakres ingerencji państwa w tę sferę. Wymogi te to przede wszystkim dostateczna określoność i szczegółowość. O ogólności regulacji świadczy zwłaszcza to, że kluczowe akty składały się na ogół z kilku lub najwyżej kilkunastu artykułów. Często akty te pochodziły z wczesnych lat czterdziestych. Mimo oczywistych argumentów przemawiających za ich nowelizacją lub uchwaleniem nowych regulacji przez dziesięciolecia utrzymywano stare akty prawne. Ponadto w ważnych dla mediów obszarach brak było regulacji lub przez wiele lat utrzymywał się brak jasności co do stanu prawnego. Taki stan rzeczy bez wątpienia nie był rezultatem przypadku i nie był spowodowany działaniem czynników, które nie mogły być przewyżnione przez rządzących. Wręcz przeciwnie. Przyjąć należy, iż taki stan rzeczy był świadomie tolerowany właśnie jako wygodny i korzystny dla decydentów.

Wypada dodać — dla przykładu — że tę uznaniowość i dowolność widać było najbardziej w przypadku polityki programowej radia i telewizji oraz w działalności Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk. Nic więc dziwnego, że już podczas pierwszego posiedzenia Podzespołu do Spraw Środków Masowego Przekazu (17 lutego 1989 r.), czyli tzw. „podstolika medialnego Okrągłego Stołu”, przedstawiciele strony opozycyjno-solidarnościowej stanowczo domagali się radykalnych zmian w tym względzie. Współprzewodniczący obradom red. Krzysztof Kozłowski mówił w swoim inauguracyjnym przemówieniu m.in.:

Potrzebny jest nowy ład informacyjny w Polsce. Problem bowiem nie sprowadza się do udostępniania środowiskom niezależnym państwowych środków masowego przekazu. Gościnnie, reglamentowane występy opozycji na łamach gazet, w radiu czy telewizji, uzależnione przecież ściśle od bieżącej taktyki politycznej, świadczą jedynie o pewnej, pożądanej zresztą liberalizacji polityki informacyjnej. Dalekie są jednak od przełamania anachronicznego monopolu w tej dziedzinie, od autentycznej demokratyzacji środków masowego przekazu [...] Nie do utrzymania jest zasada, że zezwoleń na działalność wydawniczo-prasową udziela i zezwolenia te cofa Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk, a więc instytucja cenzurująca na bieżąco to, na co zezwoliła. Urząd cenzorski nie może dysponować prawem określania celowości wydawania gazet czy też prawem limitowania ich nakładów. Nowy ład informacyjny w perspektywie musi zakładać zniesienie instytucji cenzury.

W dalszej części rozdziału pierwszego został przedstawiony — dość szczegółowo i przejrzysto, bo w ujęciu chronologicznym — przebieg walki szeroko rozumianej opozycji demokratycznej o powstanie i rozwój niezależnych mediów, zwłaszcza radia i telewizji. Autor omawia liczne dokumenty programowe różnych przedsięwzięć i organizacji opozycyjnych, powstających od połowy lat 70. (m.in. Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, „List 59”, ROPCio, Polskie Porozumienie Niepodległościowe, KSS „KOR” i inne), każdorazowo oceniając zgłaszane wówczas postulaty, zmierzające głównie do ograniczenia monopolu państwa w dziedzinie środków masowego przekazu. Dochodzi do wniosku, że:

... w dokumentach programowych opozycji demokratycznej w końcu lat siedemdziesiątych dominującą kwestią było zniesienie cenzury, wsparte szeroką i wszechstronną diagnozą jej szkodliwego wpływu na funkcjonowanie państwa i społeczeństwa. Nie było również wątpliwości co do monopolu informacyjnego państwa oraz kierowniczej roli partii. Dostrzegano wadliwości ówczesnych regulacji prawnych, proponując konieczne zmiany. Zwraca jednak uwagę, że koncentrowano się na wolności słowa wyrażanej przede wszystkim przez publikacje pisane, a zwłaszcza prasę. Stosunkowo niewiele było odniesień do radia i telewizji, a jeżeli już podejmowano kwestię tych mediów, to w sposób ogólny. Nie zostały natomiast wyrażone bardziej konkretne propozycje rozwiązań, zwłaszcza jeżeli chodzi o zmiany jakie powinny nastąpić w kierowaniu radiem i telewizją. Widoczny jest w zasadzie brak jakichkolwiek odniesień do ówczesnych rozwiązań instytucjonalno-prawnych, zwłaszcza dotyczących Radiokomitetu.

Można to tłumaczyć istniejącą wówczas sytuacją; po pierwsze — organizacje opozycyjne koncentrowały się na prasie drukowanej, ponieważ wiele z nich wydawało rozmaite czasopisma podziemne i ta problematyka, czyli zmiana zasad prowadzenia działalności prasowej, była im bliższa i lepiej rozpoznana; po drugie — w latach 70., a nawet w latach 80. prasa odgrywała chyba jednak znacznie większą rolę w kształtowaniu opinii publicznej niż media elektroniczne; po trzecie — w polityce informacyjnej środowisk opozycyjnych nie uwzględniano ani radia, ani telewizji, ponieważ nie było realnych możliwości nadawania programów z terenu kraju (znaczącą rolę odgrywały natomiast polskojęzyczne programy rozgłośni zagranicznych, w tym Radio Wolna Europa czy Głos Ameryki).

W kolejnym podrozdziale R. Chruściak przedstawił postulaty w sprawie zmiany istniejącego systemu medialnego, a w szczególności prawnych zasad funkcjonowania mediów, przedłożone w trakcie rozmów przedstawicieli rządu ze stoczniovcami strajkującymi na Wybrzeżu w roku 1980 i przez powstały następnie NSZZ „Solidarność”. Ich instytucjonalnym potwierdzeniem były potem rozmowy przedstawicieli Związku z kierownictwem Radiokomitetu w lutym 1981 roku, które Autor trafnie ocenia:

Po raz pierwszy doszło więc do sytuacji, w której dotychczasowa monopolistyczna pozycja Radiokomitetu została skonfrontowana z legalnie działającą znaczącą instytucją społeczną, która sformułowała postulaty dotyczące konieczności wprowadzenia zmian w sposobie funkcjonowania radia i telewizji.

Nawiasem mówiąc, rozmowy miały przede wszystkim charakter symboliczny i trudno traktować je jako dowód realnego ustępstwa władz państwowych w odniesieniu do posiadanego monopolu w dziedzinie radiofonii i telewizji. Przyznaje to również R. Chruściak stwierdzając, że:

... w ramach postulowanych reform nie było choćby zarysowanej koncepcji bardziej zasadniczej zmiany. Nie podważano istnienia państwowego radia i telewizji oraz Radiokomitetu.

Pozytywnym rezultatem powyższych działań opozycji, chociaż osiąganym bardzo w swojej większości zaczęło rozumieć, że ani instytucjonalny, ani prawno-organizacyjny kształt systemu medialnego nie jest optymalny i że trzeba go jak najszybciej zmienić. Można założyć, że tę konieczność zaczęli również dostrzegać przedstawiciele

liberalnego skrzydła partii, chociaż oficjalnie — jak podkreśla R. Chruściak — do końca lat 80. „partia nie wyrzekła się praktyki traktowania mediów jako narzędzia propagandy, a dziennikarzy jako pracowników frontu ideologicznego”.

Bodaj najciekawsze, bo bogato udokumentowane, są rozważania na temat dyskusji na temat przyszłego kształtu polskiego systemu medialnego, toczącej się w trakcie posiedzeń Podzespołu do Spraw Środków Masowego Przekazu (zwanego potocznie „podstolikiem medialnym”). Oceniając wyniki rozmów, a także protokół uzgodnień i rozbieżności R. Chruściak stwierdza, że:

Sprawozdanie z prac Podzespołu do Spraw Środków Masowego Przekazu było nie tylko dokumentem formalnie kończącym negocjacje i w tym sensie czymś koniecznym, ale było także najpełniejszym przeglądem wszystkich ważniejszych problemów nurtujących media w Polsce w przededniu zasadniczej zmiany ustrojowej. Był to swego rodzaju bilans zamknięcia, ale z treściami odnoszącymi się do przyszłości [...] stwierdzono, że obie strony są zgodne w ocenie, że istniejący w Polsce system komunikacji społecznej jest przestarzały i nieodpowiedni wobec zachodzących przemian. Nowy ład informacyjny musi odzwierciedlać pluralizm społeczny oraz odrzucać wszelki monopol.

Następnie Autor szczegółowo przedstawia zarówno te sprawy, co do których osiągnięto pełną lub duży stopień zgodności, oraz te, które znalazły się w „obszarze rozbieżności”. W kolejnym podrozdziale omawia natomiast liczne zmiany prawne i organizacyjne, które nastąpiły tuż po zakończeniu Okrągłego Stołu, a potem — po ukonstytuowaniu się Sejmu i Senatu w nowym składzie oraz po przejęciu władzy wykonawczej przez rząd Tadeusza Mazowieckiego (m.in. likwidacja GUKPiW, likwidacja RSW „Prasa-Książka-Ruch” itd.). W rezultacie tych zmian już w roku 1990 nastąpił — stwierdza R. Chruściak — „demontaż podstaw dotychczasowego systemu mediów masowych”, aczkolwiek widoczny i społecznie niebezpieczny pozostawał nadal

... brak ustawy regulującej radio i telewizję w nowych warunkach ustrojowych, ekonomicznych i społecznych. Lukę tę wypełniła ustawa o radiofonii i telewizji, uchwalona jednak dopiero w końcu 1992 r., co oznaczało długi okres utrzymywania się starych rozwiązań przy jednoczesnym, żywiołowym rodzeniu się nowych podmiotów i reguł działania mediów. Ustawa z 1992 r. wraz z nowelizacją konstytucji stanowiły więc swego rodzaju dopełnienie procesu tworzenia podstaw prawnych dla wolności mediów i wolności słowa, co znalazło wyraz w szczególności w nowym kształcie radiofonii i telewizji.

Część druga omawianej książki, pt. *Spory i kontrowersje w pracach legislacyjnych nad ustawowym i konstytucyjnym uregulowaniem ustroju Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (1990–2006)*, zawiera omówienie rozmaitych projektów, inicjatyw i rozwiązań ustrojowo-prawnych, związanych najpierw z powstaniem Krajowej Rady, a następnie ze zmianą zasad jej funkcjonowania. Część tę tworzy siedem rozdziałów, w których — wedle kryterium chronologicznego — zostały szczegółowo i krytycznie omówione projekty i oficjalne stanowiska ugrupowań politycznych reprezentowanych w Sejmie i Senacie kolejnych kadencji, poszczególnych rządów, prezydentów oraz innych ważnych organów i instytucji państwowych. Autor wskazuje na liczne słabości wielu rozwiązań prawnych i nowelizacji, a zwłaszcza silne uzależnienie Krajowej Rady i jej ustroju od doraźnych interesów aktualnie rządzących koalicji, istniejących większości parlamentarnych czy dominujących opcji politycznych.

Za zmianę „najgłębiej ingerującą w ustroj Krajowej Rady” Autor uznał nowelizację ustawy o radiofonii i telewizji dokonaną ustawą z 29 grudnia 2005 roku, przyjętą głosami posłów rządzącej wtedy koalicji PiS–LPR–Samobrona, uznając ją za część:

... szerszego planu politycznego, którego celem było osiągnięcie jak najbardziej korzystnego „stanu posiadania”, stwarzającego przesłanki do trwałej obecności na scenie politycznej, a tym samym uniknięcie porażki czy wręcz zniknięcia ze sceny politycznej przy najbliższych wyborach, jak do tej pory bywało z rządzącymi ugrupowaniami [...] Jednym z elementów tego planu było korzystne ukształtowanie sytuacji w mediach, a zwłaszcza w mediach publicznych, w szczególności poprzez usunięcie z organów i instytucji mających istotny wpływ na te media osób uznanych za reprezentantów opozycyjnych środowisk politycznych. W tej sferze kluczowym problemem było osiągnięcie znaczącego wpływu, a najlepiej dominacji w Krajowej Radzie, a następnie w radach nadzorczych i zarządach mediów publicznych. Dla tak wyznaczonego celu ocena działania Rady nie miała istotnego znaczenia. Można więc przyjąć, że zmiana z końca 2005 r. była z gruntu i z istoty polityczna, instrumentalna i zewnętrzna wobec Rady, nawet jeżeli sytuacja w Radzie była jedną z przesłanek tej zmiany.

Warto dodać, że negatywne konsekwencje dokonanych wtedy zmian występują po dzień dzisiejszy, choćby pod postacią kryzysowej sytuacji, w jakiej znalazły się media publiczne.

Najobszerniejsza i najważniejsza jest jednak trzecia część omawianej książki, pt. *Główne problemy ustroju Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji*, zawierająca w całości i wyłącznie szczegółową analizę prawnych zasad działalności Krajowej Rady. Jest to zadanie ambitne, ale niełatwe, zwłaszcza że autorowi chodzi o „objęcie zakresem rozważań wszystkich zagadnień mających znaczenie dla obecnego ustroju Krajowej Rady”. Co więcej, warto podkreślić, że Autor nie poprzestał na przedstawieniu omawianych problemów w kontekście rozwiązań ustrojowych, co pozwoliło „przybliżyć motywy oraz polityczne okoliczności towarzyszące przyjmowaniu poszczególnych regulacji”, ale szeroko przedstawił też ich praktyczne skutki, będące przekonującym „odzwierciedleniem działania czynników politycznych”. W siedmiu rozdziałach zostały omówione m.in. zakres, środki i tryb działania Krajowej Rady (w tym m.in. kompetencje zasadnicze — w zakresie określania warunków prowadzenia działalności przez nadawców, sprawowanie kontroli nadawców oraz kompetencje uzupełniające — w zakresie powoływania rad programowych spółek publicznej radiofonii i telewizji, rozprowadzania programów w sieciach kablowych itd.), podstawy prawne i praktyka tworzenia konstytucyjnego składu osobowego Krajowej Rady oraz zagadnienia jej politycznej i konstytucyjnej odpowiedzialności (w kontekście kolejnych sprawozdań, przygotowywanych dla Sejmu i Senatu oraz wyników kontroli przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli w latach 2000 i 2004). Autor nie ogranicza się tylko do omówienia poszczególnych problemów, wręcz przeciwnie — nie uchyla się odowości wprawdzie, ale jednoznacznie krytycznej oceny. Dla przykładu: wyniki obu kontroli NIK, przeprowadzonych przeciw na zlecenie Sejmu, zostały właściwie zlekceważone przez posłów, a już na pewno — nie doczekały się poważnej, merytorycznej dyskusji. W opinii Autora:

... sejmowa reakcja na problemy, jakie przyniosła kontrola NIK [chodzi o kontrolę w roku 2000 — W.S.] nie stworzyła przesłanek do ich rozwiązania. To swego rodzaju zanie-

chaniem ustawodawcy oznaczało, że problemy pozostały i było tylko kwestią czasu ich ponowne ujawnienie się i to niekiedy w spotęgowanej postaci.

Nie inaczej było w przypadku reakcji Sejmu na rezultaty kontroli przeprowadzonej w roku 2004, gdy nawet „istotne kwestie dotyczące ustroju Rady” pozostały na papierze i „nie znalazły praktycznie żadnego odzwierciedlenia nie tylko w debacie [...] ale także w dalszych pracach parlamentarnych oraz zmianach ustawodawczych”.

Autonomiczną część książki R. Chruściaka stanowią rozważania na temat przyszłości Krajowej Rady. Zostały one zgromadzone w obszernym, dwuczęściowym zakończeniu. W pierwszej kolejności przedstawiono w nim poglądy i projekty zgłaszane przez ugrupowania polityczne i grupy ekspertów. Oceniając je, Autor opowiada się za koniecznością dokonania daleko idących zmian „w regulacjach ustawowych dotyczących Krajowej Rady i wynikających z nich zmian faktycznych”, przy czym głównym celem tych zmian powinien być powrót do:

... pierwotnych rozwiązań zanegowanych przez nowelizację z końca 2005 r. Rada powinna więc być ciałem o szerszym składzie, z kadencją opartą o mechanizm okresowej rotacji. Przede wszystkim jednak należałoby wreszcie doprowadzić do tego, aby skład Rady został ukształtowany zgodnie z ustawą, czyli — aby organ ten składał się z osób „wyróżniających się wiedzą i doświadczeniem w zakresie środków społecznego przekazu”, a nie partyjnych nominatów, często rażąco odbiegających od tego wymogu ustawowego. Zmiany te powinny nastąpić stosunkowo szybko. Równocześnie jednak należy przystąpić do zakrojonych na szerszą skalę prac mających na celu przygotowanie nowej ustawy dotyczącej radiofonii, telewizji i komunikacji elektronicznej, która ureguluje również nowy, zintegrowany organ regulacyjny.

Uzupełniając powyższe rozważania, Autor podjął też kwestię przyszłości Krajowej Rady w kontekście działalności odrębnego organu regulacyjnego (w Polsce jest to Urząd Komunikacji Elektronicznej), którego istnienie wynika z konieczności dostosowania polskiego prawa w zakresie regulacji rynku telekomunikacyjnego do standardów prawa Unii Europejskiej, formułując pogląd, że z punktu widzenia przyszłości Krajowej Rady „uzasadnione jest postulowanie utworzenia jednego, zintegrowanego organu regulacyjnego”, przy czym powinien to być organ kolegialny, którego członkowie byłiby wybierani „w drodze konkursu, tak, aby powstał organ fachowy”, w pełni funkcjonalny, zdolny do szybkiego i transparentnego działania, a nade wszystko niezależny pod względem politycznym (ściślej: partyjnym). Autor ma nadzieję, że:

... zarówno sama koncepcja zintegrowania organów posiadających kompetencje regulacyjne jak i główne przesłanki konstrukcji ustroju takiego nowego organu są zbieżne z koncepcjami prezentowanymi przez medioznawców. Zbieżność tę można uznać za jedną z najważniejszych przesłanek w perspektywie pożądanых reform instytucjonalnych, wynikających z integracji europejskiej i konwergencji technologicznej w sferze komunikowania masowego.

Chciałbym się mylić, ale sądzę, że takie założenie jest zbyt optymistyczne.

Książkę R. Chruściaka z pewnością należy oceniać jako ważną (w znaczeniu naukowo-poznawczym) i potrzebną (w sensie praktycznym), zarówno politologom, medioznawcom, konstytucjonalistom i ustrojoznawcom. Jest to bodaj najlepsze, a na

pewno — jedno z najlepszych, najbardziej wartościowych opracowań monograficznych na temat Krajowej Rady. Jego Autor — bardzo szczegółowo rekonstruując przebieg wielu publicznych debat nad statusem i ustrojem Krajowej Rady oraz miejscem tego urzędu w systemie politycznym i konstytucyjnym RP — wykonał ogromną, benedyktyńską pracę: wykorzystał liczne publikacje naukowe, popularnonaukowe i materiały prasowe, teksty rozmaitych aktów prawnych, stenogramy i materiały niepublikowane itp., umiejętnie selekcjonując i porządkując zebrany materiał oraz kompetentnie i przejrzyście przedstawiając go. Książka jest dowodem autorskiej fascynacji omawianą tematyką, co bynajmniej nie przeszkodziło w formułowaniu rzeczowych, dobrze udokumentowanych i przekonujących ocen, opinii i sądów.

I na koniec jedna, subiektywna refleksja: lektura dysertacji R. Chruściaka nie napawa optymizmem. Wręcz przeciwnie — skłania do smutnego i przygnębiającego wniosku, że Krajowa Rada okazała się organem nieudanym w sensie ustrojowo-prawnym (nie licząc społecznych i politycznych skutków rozmaitych konfliktogennych decyzji związanych z działalnością praktyczną, które też nie polepszyły jej społecznego wizerunku i sposobu postrzegania). Na prawie pięciuset stronach omawianej książki czytamy prawie wyłącznie o zastrzeżeniach i wątpliwościach, brakach, zaniechaniach, rozbieżnościach itd., zarówno na etapie tworzenia Rady, w kolejnych okresach jej funkcjonowania, a nawet w odniesieniu do przyszłości. Do mniej czy bardziej spektakularnych (żeby nie powiedzieć: kompromitujących) konfliktów dochodziło przecież niezależnie od tego, kto był prezydentem, jaka opcja czy koalicja rządziła krajem, niezależnie od składu partyjno-politycznego parlamentu poszczególnych kadencji itd. Podłożem większości z nich były zwykle niejednoznacznie określone przepisy prawne, a w konsekwencji — rozmaite ich interpretowanie przez rządzące siły polityczne, dla osiągnięcia doraźnych, partyjnych celów.

To prawda, że Krajowa Rada jest organem zupełnie nowym, wprowadzonym do struktury systemu medialnego w roku 1992. Ale jej nowatorskim charakterem nie sposób tłumaczyć wielu wadliwych rozwiązań prawnych, regulujących jej powstanie, ustrój czy bieżącą działalność. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że wadliwe, a czasem po prostu nieudolne rozwiązania prawno-ustrojowe, zdają się być następstwem stanu frustracji i desperacji władzy państwowej, pragnącej zachować możliwości i instrumenty wpływania na media, zwłaszcza publiczne. Warto przypomnieć, że w II połowie 1989 roku i w roku 1990 panowała silna tendencja do odbierania państwu posiadanej wcześniej władzy, w tym także sprawowanej w odniesieniu do systemu medialnego. Było to słuszne i uzasadnione o tyle, że państwo ideologiczne, jakim była PRL, bezpodstawnie przyznało sobie monopol w wielu dziedzinach, w tym także w odniesieniu do mediów. Dlatego nie jest przypadkiem, że w bardzo krótkim czasie (do połowy roku 1990) państwo zrzekło się (właściwie: zostało pozbawione) wszelkiej władzy sprawowanej wcześniej w odniesieniu do prasy drukowanej: wystarczyły trzy ustawy, by władza państwowa mogła być tylko biernym obserwatorem wydarzeń na rynku prasowym (chodzi o ustawy: o likwidacji cenzury, o zmianie zasad prowadzenia działalności wydawniczej i o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”). Nie sądzę, żeby identyczną sytuację chciano tolerować, a tym bardziej świadomie tworzyć, w sektorze mediów elektronicznych, chociaż — co zrozumiałe — władza nie chciała się oficjalnie przyznać do chęci zachowania wpływu na radio i telewizję. Wobec istnienia skwapliwie skrywanych intencji władz państwowych powstał wprawdzie organ o najwyższym statusie

formalnym (konstytucyjnym), ale działający od początku na budzących wątpliwości podstawach prawnych. Niestety, nadal nie widać szczerzej woli politycznej, by poprawić istniejący stan rzeczy, przy czym chodzi zwłaszcza o odpolitycznienie i odpartyjnienie Krajowej Rady. Wydaje się więc, że kolejne, zapowiadane nowelizacje ustawy o radiofonii i telewizji, zmierzające — przynajmniej oficjalnie — do faktycznego uniezależnienia tego organu od rządu i doraźnych celów politycznych koalicji parlamentarnej, z góry skazane są na niepowodzenie. Jedno jest pewne: lektura książki R. Chrusciała przydałaby się także politykom i parlamentarzystom.

Tomasz MIELCZAREK Walery Pisarek
Wstęp do nauki o komunikowaniu
Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne,
Warszawa 2008, ss. 344

Walery Pisarek
An Introduction to Communication Sciences

... oczywistą jest rzeczą, że te trzy wytyczne
trzeba stosować przy wykształceniu [...]:
właściwy środek, to co możliwe i to co właściwe.

Arystoteles, *Polityka*, Księga VIII, paragraf 1342 b¹

Po wielu, nie tylko polskich, uniwersytetach krąży dowcip z długą siwą brodą. W dowcipie tym stwierdza się, że magister dokładnie zna problem, doktor wie jak go rozwiązać, a profesor — jak odnaleźć doktora. Bywają czasem wyjątki od tej reguły i zdarzają się osoby, które łączą kompetencje trzech różnych stopni naukowego wtajemniczenia. Jedną z nich jest Walery Pisarek.

Autor *Wstępu do nauki o komunikowaniu* jest filologiem (specjalizuje się w komunikowaniu masowym i socjolingwistyce), dlatego też ma trudny do oszacowania dorobek, któremu niekiedy nadaje się miano „publikacyjny”. Gdy w 1996 roku Walery Pisarek świętował swe 65. urodziny Sylwester Dziki obliczył, że Autor ten napisał blisko 500 różnego rodzaju tekstów². W początkach 2009 roku w elektronicznym katalogu Biblioteki Narodowej zarejestrowano 29 książek Walerego Pisarka, zatem *Wstęp do nauki o komunikowaniu* jest Jego 30 „publikacją zwartą”. By nie tracić miejsca o dorobku naukowym i dydaktycznym emerytowanego Dyrektora Ośrodka

¹ Cyt. za przekładem Ludwika Piotrowicza poprzedzony wstępem Mikołaja Szymańskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 226.

² *Bibliografia prac prasoznawczych i językoznawczych Walerego Pisarka za lata 1951–1996*, oprac. S. Dziki, *Valeriana. Eseje o komunikowaniu między ludźmi*, OBP UJ, Kraków 1996, s. 7–22.

Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego nie będą się szerzej rozwodzić, chociażby dlatego, że w dedykowanej Mu księdze pamiątkowej, inny długoletni współpracownik Redaktora Naczelnego „Zeszytów Prasoznawczych”³, Zbigniew Bajka zaopiniował te informacje w tekście *Walery Pisarek. Curriculum Vitae — prawie pełne*⁴.

Książka Walerego Pisarka ukazała się w dobrze już znanej serii *Edukacja medialna*, przeznaczonej dla studentów dziennikarstwa i komunikacji między ludźmi. Książkę rekomendowali do druku językoznawca Jerzy Bralczyk oraz socjolog i teoretyk komunikowania społecznego Jerzy Mikułowski-Pomorski.

Każdy, kto choć raz zmierzył się z większym naukowym tekstem, wie, że autorowi książki zawsze największy kłopot sprawia napisanie wstępu. Zwykle pisze go już po ukończeniu pracy, by nie tylko tuszować wady dzieła, ale także dlatego, że dopiero wtedy swój wysiłek badawczy porządkuje. Podobny — syntetyczny charakter ma *Wstęp do nauki o komunikowaniu*. Choć to *Wstęp do wiedzy o komunikowaniu*, towarzyszy mu *Bibliografia* składająca się z ok. 500 pozycji. Analiza książki Walerego Pisarka ujawnia, że mamy tu do czynienia z wyborem, który — i tak litościwie — zawężony został do *Aneksu I* zatytułowanego *102 autorów, których trzeba przeczytać*.

Bibliografia Walerego Pisarka ma selektywny charakter i nie wszyscy, nawet polscy badacze komunikowania masowego, odnajdą w niej swe nazwiska. Stało się tak dlatego, że umieszczono ją w podręczniku, a wprawny nauczyciel wie, że zbytńia surowość i zawyżone oczekiwania wobec studentów nie kończą się dydaktycznym sukcesem.

Autor całość materiału podzielił na piętnaście rozdziałów, kończących się pytaniami kontrolnymi, skierowanymi do studentów. Układ materiału odpowiada zatem półrocznemu cyklowi kształcenia akademickiego.

Walery Pisarek książkę wzbogacił *Aneksem II*, zatytułowanym (za Murdockiem Pencilem) *Podawanie soli: stan badań*. „Artykuł o badaniach nad przemieszczaniem soli — wyjaśnia Pisarek — przestrzega przed jałowością podejmowania pozornych problemów badawczych i prób rozwiązania ich za pomocą pozornie rzetelnych i ścisłych metod”.

Nawet książka zatytułowana *Wstęp* musi mieć jakiś początek. Walery Pisarek rozpoczął swą pracę stwierdzeniem: „Komunikować to czynić wspólnym”. Po czym — na 344 stronicach — pogląd ten udowodnił. Używał do tego metodologii umiarkowanego dekonstrukcjonizmu znanej chociażby z *Imienia Róży* Umberto Eco.

Zawartość książki, jak i nauka o komunikowaniu, obejmuje ogrom problemów, których nie da się opisać w recenzji ogłaszanej w naukowym czasopiśmie. Dlatego też ograniczę się jedynie do zagadnień poruszonych w omawianej książce, które mnie osobiście wydały się ważne lub też — jak sądzę — mogą być szczególnie przydatne studentom. Cenny wydaje się np. rozdział VI zatytułowany *Modele aktów i procesu komunikacji*. Autor zaczął swój wykład od przedstawienia modeli dominującego czynnika, a następnie przeszedł do modeli syntetycznych. Rozdział zakończył schematem

³ Szerzej o tym czasopiśmie: 40 lat „Zeszytów Prasoznawczych”, „Zeszyty Prasoznawcze” 1997, nr 3-4.

⁴ *Valeriana*, s. 362-366. Zob. też biogram W. Pisarka, E. Ciborska, *Leksykon polskiego dziennikarstwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000, s. 433.

Syntetycznego modelu komunikowania masowego według Tomasza Goban-Klasa, którego to modelu nie udało się jeszcze zastosować w praktyce⁵.

Rozdział VII omawianej pracy zatytułowany został *Typologia mediów masowych*. Walery Pisarek zaczął swój wywód od przypomnienia definicji tych mediów. Później kolejno: klasyfikował wypowiedzi prasowe; zajmował się poszczególnymi rodzajami prasy; typologią gazet, czasopism, stacji radiowo-telewizyjnych, sieci komputerowych; agencjami informacyjnymi; „nowymi mediami”; typologią krajowych systemów medialnych i rodzajami dziennikarstwa.

W rozdziale VIII odnajdziemy zaś *Funkcje komunikowania*, a w rozdziale IX — *Główne orientacje w badaniach komunikacji publicznej*. W rozdziale IX Autor pisał o badaniach na Wschodzie i Zachodzie, orientacjach (marksistowskiej, empiryczno-funkcjonalnej, krytycznej, kulturalno-semiotycznej) oraz teorii zintegrowanej. Walery Pisarek wątek ten zakończył sugestią nakreślenia pola zainteresowania badawczego, co — jak przypuszczam — można określić mianem teorii holistycznej. Istotą tej teorii oddaje rozpoczynająca ten rozdział opowieść suficka. Powtórzymy za Autorem, że bohaterowie tej opowieści — trzech ślepców — dotyczyło różnych fragmentów ciała słonia. Pierwszy z nich za emanację słonia uznał jego trąbę, którą udało mu się uchwycić, dla drugiego istotą „słoniowości” była noga zwierzęcia, a dla trzeciego — jego ucho. „Wszyscy mieli rację” — stwierdził Walery Pisarek.

Wydaje się, że zaprezentowanie w książce przypowieści mieszczącej się w nurcie mistycyzmu islamskiego jest równie trafne, jak np. odwołanie się do dialogu *Państwo* Platona i przypowieści, którą Tomasz Staliński (Stefan Kisielewski) ubrał w inny historyczny kostium i zatytułował *Cienie w pieczarze*. Obie przypowieści wzbogacają bowiem kultury wielu narodów.

Tekst wyszedł spod pióra Honorowego Przewodniczącego Rady Języka Polskiego. Wydawca niestety w kilku miejscach tekst ten okaleczył. W formie przykładu zauważmy, że w tzw. *Piramidzie komunikowania masowego według Denisa McQuaila* interpersonalny i intrapersonalny to jedno i to samo (s. 88)⁶. A w rozdziale VII, chociaż wykład dotyczy typologii, to w winietach poszczególnych stronic czytamy, że typografii.

Książka Walerego Pisarka spełni swe dydaktyczne funkcje, choć nie oznacza to, że wszystkie pomieszczone w niej tezy, z braku miejsca, zostały wyjaśnione. Dotyczy to np. fragmentu tekstu o kompetencji medialnej ze strony 70. Szkoda, że wywód ten trzeba było urwać na poziomie komunikacji pomiędzy podmiotem i przedmiotem aktu medialnego, co uniemożliwiło Autorowi wkroczenie na obszar pedagogiki opiekuńczej.

Książka profesora Walerego Pisarka jest zatem podręcznikiem przeznaczonym nie tylko dla ambitnych studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej, ale może się przydać wielu specjalistom innych nauk społecznych i humanistycznych oraz aktywnym zawodowo dziennikarzom. Skonstruowano ją klarownie, odpowiada potrzebom uniwersyteckiej dydaktyki, jest najlepszą taką publikacją po 1989 roku.

⁵ T. G o b a n - K l a s a, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 1999, s. 76.

⁶ P o r. D. M c Q u a i l, *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 36.

Kazimierz
WOLNY-ZMORZYŃSKI

Słownik wiedzy o mediach

Red. Edward Chudziński
Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2007,
ss. 476

Media Knowledge Dictionary

Nakładem Wydawnictwa Szkolnego PWN w serii *ParkEdukacja* ukazał się w 2007 roku *Słownik wiedzy o mediach*. Jest to książka obszerna (476 stron), rzetelnie zredagowana przez Edwarda Chudzińskiego (sam jest także autorem rozdziału o prasie regionalnej), który zaprosił do współpracy czołowych badaczy mediów, znawców przedmiotu (Zbigniewa Bajkę, Zbigniewa Bauera, Elżbietę Czarny-Drożdżejko, Sylwestra Dzikiego, Ryszarda Filasa, Bogdana Fischera, Mariana Gierulę, Marka Glogiera, Tomasza Gobana-Klasa, Stanisława Jędrzejewskiego, Wojciecha Kajtocha, Bogusława Nierenberga, Jarosława Rafę, Lucynę Słupek, Marię Wojtak) oraz dziennikarzy (Piotra Andrusiewicza, Edwina Bandyka, Agnieszkę Ogonowską, Macieja Kwaśniewskiego, Andrzeja Wojnacha) i osoby zarządzające mediami (Tadeusza Skoczka, Karola Jakubowicza). Powstał dzięki temu staranny i obiektywny obraz współczesnych mediów, więcej nawet — podręcznik, który może służyć nie tylko młodzieży szkolnej i studenckiej, ale osobom związanym z rozpowszechnianiem informacji.

Słownik wiedzy o mediach różni się od wcześniejszych publikacji, których redaktorem bądź współredaktorem jest Edward Chudziński (m.in. *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków 2008, wydanie III; *Słownik terminologii medialnej*, Kraków 2006) tym, że kładzie nacisk nie tylko na omówienie problematyki medialnej w poszczególnych okresach XX wieku (historia prasy, radio, telewizji), ale skrótowo traktuje o gatunkach dziennikarskich, nie zajmuje się sprawami warsztatu, porządkuje terminologię medialną, bardziej problemowo ujmując kwestie związane ze współczesnym przekazem i rozpowszechnianiem informacji, a co najważniejsze — zauważa media elektroniczne, które już podporządkowały sobie te tradycyjne.

Układ *Słownika wiedzy o mediach* jest zbliżony do kompozycji *Dziennikarstwa i świata mediów*, zagadnienia medialne zostały omówione w szerokich kontekstach historycznych i socjologicznych. Celne i ciekawe ilustracje pozwalają wyobrazić sobie jak wyglądała prasa dawniej, jak również w niedalekiej przeszłości, fotografie nato-

miast przybliżają odbiorców do studia telewizyjnego i radiowego, a wykresy i tabele porządkują wiedzę statystyczną. Wszystko to sprawia, że problemy poruszone w poszczególnych artykułach są czytelne i łatwo trafiają do wyobraźni. Rozdziały napisane są przystępnie, czyta się je z zainteresowaniem, mimo ogromu informacji, jaką przekazali Autorzy poszczególnych rozdziałów *Słownika*. Ich erudycja nie obciąża narracji. Badacze w sposób popularnonaukowy omówili kwestie zawarte w treści swych artykułów, co jest jedną z wielu zalet tej pracy. Ma się wrażenie, że wszyscy jakby dostosowali się do słów Marka Fabiusza Kwintyliana (I w. n.e.), przywołanych w rozdziale o retoryce dziennikarskiej (s. 412), które dotyczyły postępowania mówcy wobec sędziego: „należy zatem dbać nie o to, aby mógł zrozumieć, lecz o to, aby w ogóle nie mógł nie zrozumieć”. Narracja tej publikacji świadczy o mądrości jej Autorów, którzy zastosowali sprawdzoną zasadę: „im prościej i jaśniej, tym lepiej”. Publikacja ta jest kolejnym dowodem na to, że o sprawach trudnych można mówić przystępnie i bez „zadęcia(!)” naukowego.

Słownik wiedzy o mediach składa się z ośmiu części. Pierwsza — poświęcona jest historii mediów i współczesności, druga — omawia media w Polsce, trzecia — media na świecie (prasę, radio, telewizję), czwarta — dotyczy gatunków dziennikarskich (prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz internetowych), piąta — technologii dziennikarskiej, szósta mówi o retoryce dziennikarskiej, siódma — o ekonomice mediów i ostatnia (ósma) — o zagadnieniach prawnych i etyce mediów. Układ jest klarowny i logiczny.

Wśród wielu kwestii tradycyjnych (prasa, radio, telewizja, retoryka dziennikarska) omówiono tu zagadnienia najbardziej współczesne: technologie tworzenia prasy, radia i telewizji w świetle rozwoju mediów elektronicznych. Prasa to nie tylko odwieczny zwyczaj wertowania kartek papierowych, ale to także medium internetowe. Przecież dzięki Internetowi prasa zmieniła swoje oblicze (więcej w niej przekazu wizualnego). Natomiast za pośrednictwem Internetu — programy radiowe nie tylko się słucha, ale i ogląda, natomiast radiowe stacje lokalne i regionalne stały się globalne, a programy telewizyjne śledzi się w takim czasie, kiedy ma na to ochotę odbiorca, a nie wtedy, kiedy narzuca czas emisji.

Pod wpływem Internetu zmieniło się także zarządzanie mediami. Media stały się tak dochodowe, że przeobraziły się w przedsiębiorstwo medialne. Bez zagadnień dotyczących ekonomiki mediów nie sposób w ogóle mówić o współczesnych nośnikach informacji. W *Słowniku* znalazło się wnikliwe opracowanie także i tej tematyki.

Zaletą *Słownika wiedzy o mediach* jest również to, że omówiono internetowe gatunki dziennikarskie. Jest to druga z kolei w Polsce publikacja na ten temat, po książce *Dziennikarstwo internetowe* Leszka Olszańskiego (Warszawa 2006). Wprawdzie Olszański scharakteryzował poszczególne gatunki internetowe bardzo wnikliwie i rzetelnie, to nie uchwycił zjawiska w sposób problemowy, jak zaprezentowane jest to w *Słowniku*. Istotą internetowych gatunków dziennikarskich jest ich konwergencja oraz hipertekstualność. Po lekturze tej części publikacji nasuwa się pytanie: czy w ogóle istnieją internetowe gatunki dziennikarskie? Odpowiedź wydaje się prosta. Nie istnieją. Do Internetu zostały po prostu przeniesione tradycyjne gatunki dziennikarskie, a dzięki konwergencji i hipertekstualności stały się bardziej pożyteczne i przystępniejsze dla odbiorców.

Zainteresowanie *Słownikiem wiedzy o mediach* jest duże. Świadczy to o zapotrzebowaniu odbiorców na taką publikację. Jednak gdyby zaistniała konieczność nowego wydania, zwróciłbym uwagę na uporządkowanie terminologii dotyczącej teorii gatunków telewizyjnych, zastanowiłbym się m.in.: czy „magazyn wiadomości” uznać za gatunek? Jest to odważne stwierdzenie, bo przecież w obrębie magazynu mieszczą się poszczególne gatunki. Magazyn nie jest niczym innym, jak serwisem informacyjnym. Jest nawet czymś więcej, ponieważ zawierają się w nim także gatunki publicystyczne oraz pograniczne. Rozszerzyłbym tę publikację również o zagadnienia dotyczące fotografii prasowej, która stała się jednym z głównych gatunków informacyjnych na przełomie XX i XXI wieku.

Mimo tych drobnych elementów budzących wątpliwości, książka jest cennym kompendium wiedzy o współczesnych mediach — jest bardzo potrzebna, wyjaśnia wiele problemów, podaje je w szerokich kontekstach, uczy jak żyć z mediami i z nich korzystać.



CHRONICLE **KRONIKA**

Grażyna
WRONA

**Niewygodne dla władzy. Ograniczanie
wolności słowa w Polsce XIX i XX wieku**
Ogólnopolska Konferencja naukowa
Toruń 18–19 listopada 2008 roku

**Inconvenient for the Government. Restrictions on the Freedom
of Speech in Poland in 19th and 20th Centuries**

Konferencje, sympozja naukowe jako jedna z form komunikowania w nauce, z jednej strony przyczyniają się do integracji środowisk naukowych, umożliwiając wzajemne poznanie się, z drugiej zaś — stanowią forum wymiany doświadczeń na obszarach nowych pól badawczych a także w zakresie metodologii badań. Opinie tę można również odnieść do zorganizowanej w dniach 18–19 listopada 2008 roku przez Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu konferencji naukowej „Niewygodne dla władzy. Ograniczanie wolności słowa w Polsce w XIX i XX wieku”. Celem spotkania było, jak zaznaczyli organizatorzy: „przedstawienie różnych form działania ośrodków władzy w zakresie ograniczania wolności słowa w Polsce w XIX i XX wieku oraz stanowisk twórców, redaktorów, wydawców wobec tych praktyk”, a także: „prezentacja praktycznych przejawów działalności organów kontroli słowa wszystkich szczebli w Polsce, w wyznaczonym okresie”. Za stronę merytoryczną konferencji odpowiadał komitet naukowy w składzie: prof. dr hab. Grażyna Gzella (kierownik naukowy konferencji), dr hab. Jacek Gzella, prof. UMK (kierownik naukowy konferencji), prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, dr hab. prof. UMK Iwona Imańska, natomiast nad całością działań organizacyjnych czuwali sekretarze: dr Dorota Degen i mgr Marcin Żynda.

Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem środowisk naukowych, co zaowocowało ich liczną reprezentacją. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele 11 ośrodków akademickich: Torunia — 7, Krakowa — 6, Katowic — 4, Warszawy — 4, Kielc — 3, Wrocławia — 3, Łodzi — 2, Poznania — 2, Gdańska — 1 i Rzeszowa — 1. Oprócz toruńskich organizatorów (7 uczestników), udział w niej wzięli przedstawiciele następujących uczelni akademickich i instytucji naukowych: Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie — 5, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach — 4,

Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach — 3, Uniwersytetu Wrocławskiego — 2, Uniwersytetu Łódzkiego — 2, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — 2, Biblioteki Narodowej — 2, Uniwersytetu Gdańskiego — 1, Uniwersytetu Warszawskiego — 1, Stowarzyszenia Polskich Mediów w Warszawie — 1, Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy — 1, Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie — 1, Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu — 1 oraz Papieskiej Akademii Teologicznej — 1.

Obrady przedpołudniowe w pierwszym dniu przebiegały w formie sesji plenarnej, natomiast popołudniowe — w dwóch sekcjach, w drugim zaś dniu — w przedpołudniowej sesji plenarnej. Ogółem wygłoszono 34 referaty.

Konferencję uroczyście otworzyła dyrektor Instytutu prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, zaś w imieniu władz rektorskich i dziekańskich głos zabrali: prorektor prof. dr hab. Witold Wojdyło oraz prodziekan Wydziału Nauk Historycznych dr hab. prof. UMK Stanisław Roszak.

Zaprezentowane referaty tworzyły 3 bloki tematyczne poświęcone: prasie, książce i literaturze. W obszarze naszych zainteresowań znalazły się jednak teksty, tematycznie nawiązujące do ograniczeń w wydawaniu prasy na ziemiach polskich w XIX i XX wieku oraz reglamentacji treści w nich zawartych. Tej problematyki dotyczyło 17 wystąpień, czyli 50% wygłoszonych w czasie konferencji referatów. Biorąc pod uwagę chronologię treściową, ich rozkład przedstawiał się następująco: XIX w. do 1914 roku — 5, I wojna światowa — 1, dwudziestolecie międzywojenne — 3 oraz okres Polski Ludowej — 8. Spróbujmy zatem przyjrzeć się tym wystąpieniom, eksponując zasadnicze tezy wypowiedzi.

Sytuacji prawnej czasopism na obszarze zaboru pruskiego poświęcone były 2 wystąpienia. Prof. dr hab. Grażyna Gzella w referacie pod intrygującym tytułem „Kapłan polski w twierdzy pruskiej» — jeden artykuł, dziewiętnaście poszkodowanych redakcji” zaprezentowała sylwetkę księdza Edmunda Gryglewicza, proboszcza ze Ślesina w Wielkopolsce, osadzonego w twierdzy kłodzkiej. Ostra reakcja prasy polskiej, opisującej ciężkie warunki, w jakich przebywał osadzony, i stosunek do niego komendanta więzienia, zakończył się konfiskatami i procesami prasowymi redaktorów 19 tytułów pism. Z kolei mgr Bogumił Pronobis w wystąpieniu „Cenzura i jej skutki wobec «Dziennika Kujawskiego» pod koniec XIX wieku” zajął się omówieniem interwencji cenzury pruskiej w treści publikowane na łamach tego najpopularniejszego w tym okresie na Kujawach Zachodnich polskiego pisma. Autor ograniczył się do lat, w których dziennikiem kierowali Józef Chociszewski i Franciszek Elsner.

Zagadnień funkcjonowania cenzury na terenie zaboru rosyjskiego dotyczyły 3 referaty. Najobszerniej kwestie te ujął dr Artur Markowski w referacie „Reglamentacja wolności. Starania o pozwolenie na wydawanie prasy w Królestwie Polskim początku XX wieku”. Autor podjął próbę odpowiedzi na postawione przez siebie pytania: „W jaki sposób aparat państwowy odbierał i załatwiał te prośby, czy status społeczny, religia czy etniczność były kategoriami wyboru, czy też raczej lęk przed wywrotową działalnością niepokornych poddanych cara stanowił nadrzędną motywację decyzji”. Z kolei dr Andrzej Kaleta w wystąpieniu „Represyjne stanowisko biskupów Królestwa Polskiego wobec prasy ludowców na przykładzie «Zarania» 1906–1915” wskazał na przyczyny konfliktu między „Zaraniarzami” a hierarchią Kościoła katolickiego. Tkwiły one, jak Autor sugerował, w podjętej przez redaktorów pisma krytyce duchowieństwa

i powierzczonej religijności ludowej, a także w późniejszych działaniach o charakterze antyklerykalnym. W tej grupie znalazł się również referat dra Roberta Stopikowskiego „O czym i ile wolno pisać. Rzecz o Kościele katolickim w cesarstwie rosyjskim, w polskiej prasie katolickiej II połowy XX w.” Autor w swoich badaniach jako źródło wykorzystał tygodnik „Przegląd Katolicki”. Trudno jednak było zgodzić się z konkluzją referenta, który uznał, że ta perspektywa, czyli prezentacja całego wachlarza tematów podejmowanych w piśmie, pozwoliła na wykreowanie obrazu Kościoła katolickiego, obrazu będącego „swego rodzaju konstruktem, jaki został dopuszczony przez cenzorów do oficjalnego obiegu” i pozwalającego wychwycić „widoczne zmiany i wahania w reglamentacji wolności słowa”.

Zabrakło natomiast referatów bezpośrednio podejmujących wątki ingerencji cenzorskich na obszarze zaboru austriackiego. Ów brak w pewnym ograniczonym jednak stopniu zrekompensował referat dra Damiana Szymczaka „Między uciskiem, kontrolą, współpracą a protekcją. Z dziejów cenzury austriacko-węgierskiej w Królestwie Polskim podczas I wojny światowej”. Autor podjął w nim próbę wskazania roli cenzury austriackiej, która w czasie I wojny światowej działała nie tylko w obrębie własnego państwa. Po zajęciu obszarów dawnego Królestwa Kongresowego cenzura stała się, jak informował referent, jednym z narzędzi polityki zagranicznej Habsburgów. Warto również zaznaczyć, że kwestie cenzury wobec pracy na tych terenach pojawiły się także w referacie dra hab. prof. UP Romana Jaskuły „Cenzura wydawnictw w Galicji w pierwszej połowie XIX wieku”.

Okres dwudziestolecia międzywojennego znalazł odzwierciedlenie zaledwie w 3 wystąpieniach. Dr hab. prof. UP Grażyna Wrona w referacie „«Z polecenia Pana Ministra...» władza centralna a lokalny nadzór prasowy w latach 1918–1939 (na przykładzie Krakowa)” działania cenzury oceniła z punktu widzenia instytucji tworzących lokalny nadzór prasowy. Nie tylko wskazała na kompetencje i uprawnienia, metody pracy każdego elementu tej struktury, ale również dokonała przeglądu przepisów prawnych, instrukcji, okólników regulujących jego funkcjonowanie. W pozostałych dwóch referatach Autorzy kwestie konfiskat odnieśli do wybranych tytułów i przedziałów czasowych. I tak dr hab. prof. UMK Jacek Gzella w referacie „Skutki pozostawania w opozycji do rządu — konfiskaty w wileńskim «Słowie» w latach 1936–1939”, owe ograniczenia uzasadniał największą liczbą przeprowadzonych wówczas konfiskat. Autor zaznaczył, że decydującą rolę dla rozwoju „Słowa” odegrał Stanisław Mackiewicz, jego redaktor, a także autor kontrowersyjnych tekstów, które „stały się przedmiotem zainteresowań ówczesnych władz administracyjnych i podlegały licznym konfiskatom”. W opozycji do rządu znajdowała się również „Gazeta Grudziądzka”, związana od 1931 roku ze Stronnictwem Ludowym. W związku z tym pojawiły się na jej łamach artykuły potępiające działania sanacji, co w konsekwencji pociągało konfiskaty poszczególnych numerów. Tymi właśnie problemami zajął się mgr Marcin Żynda, w wystąpieniu zatytułowanym „Konfiskaty «Gazety Grudziądzkiej» w dwudziestoleciu międzywojennym, na przykładzie interwencji z 1933 roku”.

Największym jednak zainteresowaniem uczestników konferencji cieszyło się funkcjonowanie cenzury w okresie Polski Ludowej. Należy jednak zaznaczyć, że tym co łączyło zaprezentowane w tej grupie teksty było pozyskanie przez Autorów materiału badawczego z jednego źródła, które stanowił wybrany tytuł prasowy; różniła natomiast — kategoria badanego czasopisma. Najliczniej reprezentowane były „niewygod-

ne dla władzy” periodyki katolickie, przedmiot szczególnych z jej strony ataków. Represjonowane czasopisma katolickie stały się obiektem zainteresowania dr Evelyny Kristanovej („Tygodnik Warszawski” a władza komunistyczna w latach 1945–1948”), dra Mariusza Trąby „Cenzorskie oceny tygodników katolickich «Gość Niedzielny» i «Niedziela» w pierwszych latach szturmie ideologicznego (1948–1949) oraz dra hab. Zdzisława Kropidowskiego („Ingerencja cenzury w działalność Gdańskiego Dwutygodnika Katolickiego «Gwiazda Morza» w latach 1983–1989”). Osobnego przywołania, ze względu na sposób przedstawienia problemu wymaga referat „Przeciwko «dyktaturze ciemniaków»? Stefan Kisielewski wobec cenzury”. Punktem wyjścia dla rozważań Autorki — dr Magdaleny Matei były słowa publicysty:

To właśnie w „Tygodniku Powszechnym” rozwinąłem skrzydła, w czym cenzura mi i przeszkadzała, i pomagała jednocześnie, zmuszając do opracowania swego rodzaju zastępczego, aluzyjnego języka komunikowania się z czytelnikami. Co — jak sądzę — udało mi się. Byłem rozumiany. (S. Kisielewski, *Testament Kisielewskiego*, Poznań 1992, s. 99)

Wypada zatem zgodzić się z opinią Autorki tego interesującego tekstu, że:

Sposobem porozumiewania się z publicznością rubryki felietonów, niejako ponad głosami czujnych cenzorów, stała się „mowa umowna” — dzięki użyciu języka ezopowego możliwe było m.in. komunikowanie o polityce, manifestowanie krytycznego stosunku wobec reżimu itp.

Reglamentacji treści w periodykach kulturalno-literackich dotyczyły 2 teksty: dra Macieja Fica „Ograniczanie wolności słowa środowisk twórczych Górnego Śląska w latach 1945–1950 na przykładzie polityki władz Polski Ludowej wobec redakcji katowickiej «Odry»” oraz dra Jacka Ladoruckiego „O próbach negacji cenzury instytucjonalnej i egzystencjonalnej na przykładzie drugoobiegowej działalności łódzkiego «Pulsu» i krakowskiego «bruLionu»”. Podobieństwa i różnice w strategii działania obydwu periodyków”. W obu referatach autorzy skupili się na wskazaniu zakresu ograniczeń wolności słowa, wynikających z niechęci i braku aprobaty władz państwowych oraz partyjnych wobec redaktorskich poczynań.

Ukazania natomiast „obrazów ingerencji cenzorów na łamach «Dziennika Polskiego» w latach 1950–1955 podjęli się dr Iwona Pietrzakiewicz i dr Michał Rogoż. W ich tekście zatytułowanym „«Dziennik Polski» pod nadzorem. Ingerencje cenzorskie w pierwszej połowie lat 50.” pojawił się postulat, wskazujący na potrzebę ujęcia problemu cenzury w PRL-u wieloaspektowo i kompleksowo oraz prowadzenia w tym zakresie badań interdyscyplinarnych.

Do grupy referatów podejmujących problematykę prasoznawczą zaliczyć należy wypowiedź dra Grzegorza Niecia „Historiografia i publicystyka ZSL wobec zapisów cenzury — granice autonomii: stosunek do tradycji; wymiana poglądów i myśli; obecność emigracji w oficjalnych wydawnictwach Stronnictwa (1945–1989)”. Już sam tytuł wskazuje na szerokie spektrum zainteresowań Autora, który jednak ograniczenia wolności słowa nie sprowadził jedynie do samej instytucji cenzury. Jego zdaniem system polityczny Polski Ludowej ściśle określał ramy, w jakich mogły funkcjonować z tymi tzw. „stronnictwa sojusznice”. Przydzielane im koncesje również na działalność wydawniczą, w tym na czasopisma naukowe i prasę. Zjawisko to Autor pokazał

na przykładzie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i działającego pod jego auspicjami Zakładu Historii Ruchu Ludowego. Wydawnictwo Zakładu — „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” od 1959 roku przez 30 lat „były obszarem swego rodzaju gry wasala, usiłującego zachować swoją tożsamość, wbrew ideologicznym i instytucjonalnym ograniczeniom”.

Obrazom Konferencji towarzyszyła ożywiona dyskusja, która w znacznym stopniu wzbogaciła i dopełniła prezentowane przez referentów tematy badawcze. Referaty i dyskusja dowiodły również potrzebę ujednoczenia pewnych kwestii terminologicznych, metodologicznych z jednej strony, z drugiej zaś — pozwoliły odsłonić nowe wątki badawcze. Uczestnicy konferencji zgodnie wyrazili pogląd o konieczności kontynuowania spotkań poświęconych tej problematyce, bowiem wymaga ona dalszych rzetelnych i pogłębianych analiz.

O sukcesie tej Konferencji zdecydowały również sprawne działania komitetu organizacyjnego, któremu także należą się podziękowania.

Grzegorz
NIEĆ

Rozwój obszarów wiejskich — wizerunek medialny

Konferencja naukowa zorganizowana przez
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
oraz Szkołę Główną Gospodarstwa
Wiejskiego w Warszawie,
Warszawa 26 lutego 2009 roku

Rural Area Development as Portrayed in the Media

Organizatorami konferencji naukowej „Rozwój obszarów wiejskich — wizerunek medialny”, drugiej już z rządu poświęconej temu tematowi, było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Obradom przewodniczył podsekretarz stanu dr Marian Zalewski wspólnie z dr hab. Krystyną Krzyżanowską prof. nadzw. SGGW.

W otwierających wystąpieniach rektor SGGW prof. dr hab. Alojzy Szymański oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi dr Marek Sawicki podkreślili, że z myślą o rozwoju obszarów wiejskich należy intensyfikować i doskonalić wszelkie działania promocyjne i informacyjne w tym zakresie.

Nie jest dobrze, gdy na naszą wieś docierają jedynie złe informacje o kryzysach, wypadkach czy klęskach — mówił szef resortu. W 2008 roku kryzys dotknął sektor przemysłu rolno-spożywczego już w połowie roku, ale nikt nie mówił o tym, że przemysł ten się obronił, że bilans handlu artykułami rolno-spożywczymi przekroczył w ub. roku 1,5 mld euro, że nasza żywność coraz szerzej wchodzi na unijne rynki i obrót handlowy wyniósł koło 2 mld euro.

Marian Zalewski w referacie wprowadzającym („Rozwój obszarów wiejskich — wizerunek medialny. Wstęp do konferencji”) z kolei stwierdził, że:

... odbywająca się po raz drugi konferencja powinna stać się stałym forum wymiany poglądów naukowców i dziennikarzy, podczas którego omawiane byłyby kolejne tematy ważne dla polskiej wsi. Powinno to być miejsce grupujące dziennikarzy specjalizujących się w tematyce rolnej. Dziś takich specjalistów nie ma już wielu, a przyszłość naszego kraju i całej Unii Europejskiej należeć będzie do obszarów wiejskich...

— zaznaczył i zwrócił ponadto uwagę na fakt, że na coraz większą skalę odbywa się reemigracja ludności na wieś. Polska wieś dzisiaj to nie tylko dobra zdrowa żywność i czyste środowisko, ale także szansa zmiany, nowe możliwości pracy i rozwoju. Środki unijne, które są tu kierowane, czynią te nadzieje coraz bardziej realnymi. Wiceminister podkreślił ponadto, jak ważna dla tych przemian jest szeroko pojęta informacja i komunikacja, która przybiera już nowe formy — 60% gospodarstw rolnych dysponuje komputerem, a co czwarte posiada dostęp do Internetu.

Do niedawna mówiąc o mediach, miało się na myśli prasę, radio i telewizję. Dziś proporcje się zmieniają i coraz częściej na pierwsze miejsce przesuwa się właśnie Internet, co udowadnia, że wkraczamy w epokę cyfryzacji na polskiej wsi. Rewolucja informatyczna dotyczy wszystkich, ale mimo wprowadzania nowych technik w dalszym ciągu trudno jest dotrzeć do odbiorcy z rzetelnym przekazem. Coraz częściej występuje problem zniekształcania informacji, a ważne jest aby e-rzeczywistość dobrze służyła polskiej wsi, polskiemu rolnictwu i promocji polskiej żywności.

Po wstępnych referatach głos zabrali naukowcy, przedstawiciele agencji i inspekcji działających w obszarze rolnictwa, a także dziennikarze. Stanisław Jędrzejewski (KUL), „Radio 2.0 — medium dla ludzi z dala od centrum”; Krystyna Krzyżanowska (SGGW), „Rola promocji w kształtowaniu wizerunku gospodarstw agroturystycznych”; Ewa Jaska, „Media a instrumenty marketingu terytorialnego” (SGGW); Agnieszka Werenowska (SGGW), „Możliwości wykorzystania narzędzi public relations (PR) w rozwoju obszarów wiejskich”; Mariusz Maciejczak (SGGW), „Oznaczenie jakościowe jako źródło różnicowania dochodów i zwiększenia aktywności na obszarach wiejskich”; Stanisław Kowalczyk (JHARS), „Informacje medialne, a jakość artykułów rolno-spożywczych”; Anita Szczykutowicz (MRiRW), „Promowanie produktów najwyższej jakości Program «Poznaj Dobrą Żywność»”; Tadeusz Kłós (Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa), „Problematyka ochrony roślin — rola mediów”; Dariusz Wojtasik (ARiMR), „Działalność informacyjna Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa”; Władysław Łukasik (ARR), „Wsparcie działań promocyjnych produktów rolnych”; Ryszard Miazek (CBR), „Rola Centralnej Biblioteki Rolniczej w upowszechnianiu wiedzy i informacji”; Janusz Związek (Główny Lekarz Weterynarii), „Ochrona zdrowia zwierząt i zdrowia publicznego — rola mediów”.

W kolejnych referatach obszernie przedstawiono działania promocyjne w zakresie rolnictwa i produkcji żywnościowej w obszarze mediów elektronicznych i prasy, również specjalistycznej, a także innych wydawnictw; nie brakło też szerszych uogólnień, wniosków i postulatów. W dyskusji ponadto zwrócono uwagę na szerszy kontekst problematyki wsi i rolnictwa w mediach, który wiąże się z szeregiem stereotypów, trudnych do przezwyciężenia. W istotny sposób kształtują one wizerunek medialny polskiej prowincji i mieszkańców wsi. Uwzględnienie tego aspektu w przedsięwziętych akcjach wydaje jak najbardziej wskazane i potrzebne. Dobrze będzie, jeśli będą one wpisane w szeroko zakrojone strategie marketingowe, obejmujące zarówno cele ekonomiczne, jak i społeczne.

Nasi autorzy

Ewa Fogelzang-Adler — dr, adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych Instytutu Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Zainteresowania naukowe: historia polityczna i dzieje myśli politycznej zwłaszcza lat 1939–1945, także w ich związkach z prasą.

Grażyna Gzella — prof. dr hab., kierownik Zakładu Wiedzy o Prasie w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, historyk-archiwista, bibliolog ze specjalizacją historia książki i prasy XIX–XX wieku. Zainteresowania naukowe: historia prasy polskiej przeznaczonej dla chłopów, cenzura i prawo prasowe okresu zaborów, działalność dziennikarska i publicystyczna redaktorów prasy polskiej w XIX wieku, biografie dziennikarzy. Ogłosiła m.in. książki: *Biblioteki i czytelnictwo w kołach młodzieży wiejskiej CZMW i ZMW RP „Wici” (1919–1929–1939)* (1991), *„Pisma dla ludu” pod zaborami w pierwszej połowie XIX wieku* (1994), *„Przed wysokim sądem”. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim* (2004). Członek Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Irena Homola-Skapska — prof. dr hab., emerytowana profesor Instytutu Historii PAN, członek Komitetu Redakcyjnego i Rady Naukowej Polskiego Słownika Biograficznego. Zainteresowania naukowe: dzieje Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego od schyłku XVIII i XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem dziejów polskiej inteligencji zaboru austriackiego i polskiej prasy. Ogłosiła m.in. książki: *„Pamiętnik Historyczno-Polityczny” Piotra Świtkowskiego 1782–1792* (1960), *Mikołaj Zyblikiewicz (1823–1887)* (1960), *„Tygodnik Cieszyński” i „Gwiazdka Cieszyńska” pod redakcją Pawła Stalmacha 1848–1887* (1968), *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza 1874–1881* (1976), *„Kwiat społeczeństwa...” (Struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914)* (1984), *Józef Dietl i jego Kraków* (1993), *Grand Hotel w Krakowie* (2005), *Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego: wybór pism historycznych* (2007). Członek Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Adam W. Jarosz — dr, emerytowany docent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, literaturoznawca, biografista, bibliograf i edytor, organizator bibliotekoznawstwa uniwersyteckiego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Zainteresowania naukowe: literatura staropolska (zwłaszcza XVII wieku), piśmiennictwo regionalne Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Ogłosił m.in. książki: *Walenty Rożdżeński — poeta i hutnik ze Śląska* (2000), *W trójkącie Przemyśły. Z Krakowa na Śląsk i do Zagłębia Dąbrowskiego* (2007).

Dorota Kamińska — mgr, pracownik Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, członek redakcji uczelnianego kwartalnika „Kon-

spekt”, bibliotekoznawca. Zainteresowania naukowe: historia i sztuka książki, grafika prasowa XIX wieku.

Barbara Konarska-Pabiniak — dr, redaktor naczelna „Głosu Gostynińskiego”, dziennikarka, teatrolog, badaczka historii i kultury regionu gostynińskiego. Opublikowała m.in. książki i broszury: *Repertuar Teatru w Płocku* (1982), *Teatr w dawnym Płocku* (1984), *Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostyninie* (1992), *Życie kulturalno-literackie Płocka w 2 poł. XIX w.* (1994), *Płocka Melpomena* (1998), *Gostynin* (2004), *Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim 1863–1914* (2006).

Tomasz Mielczarek — prof. dr hab., dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, historyk. Zainteresowania naukowe: historia prasy i innych mediów polskich, zwłaszcza po roku 1945. Ogłosił książki: *Od „Monitora” do „Gońca Reklamowego”. Dzieje prasy częstochowskiej (1769–1994)* (1996), *Między monopolem a pluralizmem. Zarys dziejów środków komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–1997* (1998), *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”. Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL* (2003), *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006* (2007). Członek Zarządu Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie, członek Rady Naukowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”.

Jerzy Myśliński — prof. dr hab., emerytowany profesor Instytutu Badań Literackich PAN (gdzie m.in. kierował byłą Pracownią Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. i redagował „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”). Zainteresowania naukowe: historia polityczna Polski XIX i XX w., dzieje polskich środków komunikowania masowego. Członek Rady Programowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”. Ważniejsze publikacje: *Bibliografia prasy polskiej 1944–1948* (1966), *Grupy polityczne Królestwa Polskiego w zachodniej Galicji 1895–1904* (1967), *Studia nad polską prasą społeczno-polityczną w zachodniej Galicji 1905–1914* (1970), *Prasa polska w latach 1864–1918* (1976, współautorstwo), *Prasa polska w latach 1939–1945* (1980, współautorstwo), *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów* (1982), *Dzieje prasy polskiej* (1988, wspólnie z J. Łojkiem i W. Władysławem), *Swobody, fabryki i ziemi!* (1988), *Mikrofon i polityka: z dziejów radiofonii polskiej 1944–1960* (1990), *Ziemia polska w dobie powstaniowej. Mozaika wydarzeń (1864–1915)* (1997), *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji* (2001), *Notatki z historii polskich mediów* (2008).

Grzegorz Nieć — dr, adiunkt w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu, literaturoznawca i historyk. Zainteresowania naukowe: historia i polityka (ze szczególnym uwzględnieniem ruchu ludowego), kultura i prasa polska XIX–XX wieku, edytorstwo. Opublikował książki: *Między historią, tradycją a polityką. Ludowcy w okresie przełomu ustrojowego 1989–1991* (2004), *Jakub Szymkiewicz „Szlachcic na Łopacie” — satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”* (2006).

Andrzej Pilch — prof. dr hab., emerytowany profesor Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania naukowe: historia społeczna i polityczna Polski XX wieku (zwłaszcza Małopolski i Śląska Cieszyńskiego), ze szczególnym

uwzględnieniem ruchu robotniczego, studenckiego oraz dziejów Polonii austriackiej. Ogłosił m.in. książki: *Związki zawodowe na Śląsku Cieszyńskim przed pierwszą wojną światową* (1966), *50 lat Fabryki Maszyn Elektrycznych Celma w Cieszynie 1920–1970* (1970), *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932–1939* (1972), *Dzieje ruchu robotniczego w Krakowskiem 1918–1939* (1987), *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny, Bibliografia* (1990), *Losy Polaków w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945–1955* (1994), „*Rzeczpospolita akademicka*”. *Studenci i polityka 1918–1933* (1997), *Studenci polscy w Republice Austrii 1919–1939* (2002), *Studia młodzieży polskiej w Austrii 1919–1980* (2008).

Michał Rogoż — dr, adiunkt w Zakładzie Informacji i Dokumentacji Naukowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, bibliotekoznawca. Zainteresowania naukowe: książki i prasa dla dzieci i młodzieży, wykorzystanie technologii informacyjnej w nauczaniu.

Wiesław Sonczyk — dr hab., pracownik Zakładu Systemów Medialnych Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, politolog-medioznawca. Zainteresowania naukowe: metodologia badań medioznawczych, współczesny polski system medialny, socjologia zawodu dziennikarskiego. Opublikował m.in. książki: *Media w Polsce. Zarys problematyki* (1999), *Bolesław Prus: publicysta — redaktor — teoretyk prasy* (2000).

Józef Szocki — dr hab., profesor nadzwyczajny Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu — filia we Wrocławiu (tu kieruje Katedrą Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej) oraz Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu, bibliolog. Zainteresowania naukowe: medioznawstwo, bibliologia, kultura literacka, komunikacja społeczna. Opublikował m.in. książki: *Literatura popularna dla ludu: na przykładzie Wydawnictwa Ludowego 1882–1920* (1994), *Domowy świat książek. Wybrane księgozbiory polskie w XIX wieku* (2000), *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918* (2001), *Wizerunek firmy w mediach* (2008). Członek Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Wiesław Władyka — prof. dr hab., profesor w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, redaktor i publicysta „Polityki”. Zainteresowania naukowe: historia polityczna Polski XX w., prasa polska XX w., publicystyka. Ważniejsze publikacje: *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych 1926–1935* (1977), *Krew na pierwszej stronie. Sensacyjne dzienniki Drugiej Rzeczypospolitej* (1982), *Sposób myślenia* (1985, wspólnie z Z. Rykowskim), *Kalendarium polskie 1944–1984* (1987, wspólnie z Z. Rykowskim), *Dzieje prasy polskiej* (1988, wspólnie z J. Łojkiem i J. Myślińskim), *Polska próba — październik '56* (1989, wspólnie z Z. Rykowskim), *Na czołowiec: prasa w październiku 1956 roku* (1989), *Październik '56* (1994), *Polityka i jej ludzie* (2007), *Cień wielkiego brata: ideologia i praktyka IV RP* (2007, wspólnie z M. Janickim).

Kazimierz Wolny-Zmorzyński — dr hab., profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Zakładu Genologii Dziennikarskiej w Instytucie Dzienni-

karstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Zainteresowania naukowe: genologia dziennikarska (ze szczególnym uwzględnieniem reportażu), media regionalne i lokalne, twórczość reporterska Melchiora Wańkowicza i Ryszarda Kapuścińskiego. Opublikował m.in. książki: *O poetyce współczesnego reportażu polskiego (1945–1985)* (1991), *Sztuka reportażu wojennego Melchiora Wańkowicza* (1991), *Z teorii prozy narracyjnej i reportażu* (1992), *Wańkowicz o Monte Cassino* (1994), *Reportaże wojenne Melchiora Wańkowicza (1939–1945)* (1995), *Reportaż — jak go napisać* (1996, wyd. rozszerz. 2004), *O twórczości Ryszarda Kapuścińskiego. Próba interpretacji* (1998), *Wokół twórczości Melchiora Wańkowicza. W stronę dziennikarstwa, socjologii, polityki oraz krytyki literackiej* (1999), *Wobec świata mediów: Ryszarda Kapuścińskiego dylematy dziennikarskie, literackie, społeczno-polityczne* (1999), *Ryszard Kapuściński w labiryncie współczesności* (2004), *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język* (2006, wspólnie z Andrzejem Kaliszewskim i Wojciechem Furmanem), *Fotograficzne gatunki dziennikarskie* (2007), *Źródła informacji dla dziennikarza* (2008, wspólnie z Andrzejem Kaliszewskim i Wojciechem Furmanem). Członek Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie.

Grażyna Wrona — dr hab., profesor nadzwyczajny w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, bibliolog. Zainteresowania naukowe: dzieje prasy i bibliotek XIX–XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem historii polskich czasopisma naukowych i popularnonaukowych oraz dziejów cenzury książkowej i prasowej. Opublikowała książki: *Towarzystwa naukowe w Krakowie w latach 1845–1939* (1994), *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939* (2005). Sekretarz naukowy Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie, członek Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Historii Prasy Polskiej”.

Ryszard Żabiński — dr, adiunkt w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu, ekonomista i dziennikarz, przewodniczący Międzyregionalnego Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Wrocławiu. Zainteresowania naukowe: ekonomia, zarządzanie i marketing w odniesieniu do mediów, teoria zachowań konsumenckich, współczesny rynek prasowy. Opublikował książkę: *Konsument na rynku prasowym* (2005).

Spis treści

Jerzy **Od Redakcji**
JAROWIECKI
3

Artykuły i rozprawy

Dzieje prasy polskiej do 1989 roku

Irena „The Polish Exile”. Polskie czasopismo an-
glojęzyczne i jego redaktorzy (1833)
HOMOLA-SKAŃSKA
7

Grażyna Twórcy „Gazety Grudziądzkiej” w latach
GZELLA 1894–1918
23

Józef Prasa w księgozbiorach domowych Lwowa
i innych miejscowości Galicji Wschodniej
SZOCKI okresu zaborów
35

Ewa „Dziennik Polski” (1940–1945) wobec za-
gadnień niemieckich
FOGELZANG-ADLER
55

Media w Polsce po 1989 roku

Grzegorz „Nowy Pompon” — krakowskie czasopismo
NIEĆ satyryczno-humorystyczne z lat 2004–2006
81

Ryszard Rynkowy wizerunek dobra medialnego jako
ŻABIŃSKI punkt wyjścia działań promocyjnych na
103 rynku prasowym

Materiały i miscellanea

- Dorota
KAMISIŃSKA 119 Grafika Gustave'a Dorégo w tygodniku „Wędrowiec” z lat 1863–1883
- Barbara
KONARSKA-PABINIAK 159 Działalność wydawnicza i społeczno-kulturalna „Solidarności” Regionu Płockiego w latach 1980–1981
- Przeglądy i recenzje**
- Jerzy
MYŚLIŃSKI 183 Jerzy Jarowiecki: Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku
- Andrzej
PILCH 187 Agnieszka Graboń: Problematyka żydowska na łamach prasy akademickiej w okresie międzywojennym
- Grzegorz
NIEĆ 191 Mieczysław Adamczyk, Janusz Gmitruk: Polska prasa niezależna (1976–1990). Bibliografia. Katalog
- Michał
ROGOŻ 195 Prasa Dolnego Śląska. Teoria, tradycja, współczesność
- Wiesław
SONCZYK 201 Ryszard Chruściak: Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w systemie politycznym i konstytucyjnym
- Tomasz
MIELCZAREK 211 Walery Pisarek: Wstęp do nauki o komunikowaniu
- Kazimierz
WOLNY-ZMORZYŃSKI 215 Słownik wiedzy o mediach

Kronika

Grażyna
WRONA 221 Niewygodne dla władzy. Ograniczenia wolności słowa w Polsce XIX i XX wieku

Grzegorz
NIEĆ 227 Rozwój obszarów wiejskich — wizerunek medialny

Pro memoria

Adam W.
JAROSZ 231 Jan Przemsza-Zieliński (1935–1999)

Wiesław
WŁADYKA 237 Mieczysław F. Rakowski (1926–2008)

245 Nasi autorzy

Contents

Jerzy **The Editors**
JAROWIECKI
3

Articles and Papers

The History of Polish Press until 1989

Irena „The Polish Exile”. The Polish Periodical in
HOMOLA-SKAŃSKA English and its Editors (1833)
7

Grażyna Creators of “Gazeta Grudziądzka” in 1894–
GZELLA 1918
23

Józef Press in Private Libraries in Lvov and other
SZOCKI Eastern Galician Towns at the Time of
35 Partitions

Ewa “Dziennik Polski” (1940–1945) and German
FOGELZANG-ADLER Issues
55

Media in Poland after 1989

Grzegorz “Nowy Pompon” — a Humorous and Satiri-
NIEĆ cal Magazine Published in Krakow in 2004–
81 2006

Ryszard The Market Image of Media Goods as
ŻABIŃSKI a Starting Point for Promotional Activities
103 on the Press Market

Materials and Miscellanea

- Dorota
KAMISIŃSKA
119 Gustave Dore's Illustrations in the "Wędrowiec" Weekly in 1863-1883

- Barbara
KONARSKA-PABINIAK
159 The Publishing, Social and Cultural Activities of the "Solidarity" Trade Union of the Płock Region 1980-1981

Reviews and Criticism

- Jerzy
MYŚLIŃSKI
183 Jerzy Jarowiecki: History of Polish Press in Lvov by 1945

- Andrzej
PILCH
187 Agnieszka Graboń: The Coverage of Jewish Issues in Academic Press in the Period between Two World Wars

- Grzegorz
NIEĆ
191 Mieczysław Adamczyk, Janusz Gmitruk: Polish Independent Press (1976-1990). Bibliography. Catalogue

- Michał
ROGOŻ
195 Press of the Lower Silesia. Theory, Tradition, the Present Day

- Wiesław
SONCZYK
201 Ryszard Chruściak: The National Council of Radio Broadcasting and Television in the Political and Constitutional System

- Tomasz
MIELCZAREK
211 Walery Pisarek: An Introduction to Communication Sciences

- Kazimierz
WOLNY-ZMORZYŃSKI
215 Media Knowledge Dictionary

Chronicle

Grażyna WRONA
221 Incovention for the Government. Restrictions on the Freedom of Speech in Poland in 19th and 20th Centuries

Grzegorz NIEĆ
227 Rural Area Development as Portrayed in the Media

Pro memoria

Adam W. JAROSZ
231 Jan Przemsza-Zieliński (1935–1999)

Wiesław WŁADYKA
237 Mieczysław F. Rakowski (1926–2008)

245 **Our Authors**

Rocznik Historii Prasy Polskiej jest wydawnictwem ciągłym Komisji Prasoznawczej PAN Oddziału w Krakowie, wydawanym w postaci 2 zeszytów rocznie, przy wsparciu finansowym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach oraz Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Czasopismo poświęcone jest przede wszystkim historii prasy, ale zamieszczane są również materiały z obszaru szeroko rozumianego prasoznawstwa. Poszczególne artykuły drukowane są w działach: „Artykuły i rozprawy”, „Materiały i miscellanea”, „Przeglądy i recenzje”, „Kronika”, „Pro memoria”. **Rocznik Historii Prasy Polskiej** zamieszcza teksty w języku polskim. Artykuły poprzedzane są słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim, abstraktami w języku polskim i angielskim oraz streszczeniami w języku polskim.

Uwagi dla Autorów

1. Oryginalne artykuły i książki do recenzji można przysyłać pod adresem redakcji: *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków.
2. W liście polecającym autor musi stwierdzić, że praca została wykonana zgodnie z normami etycznymi oraz że nie została opublikowana w innym czasopiśmie.
3. Praca winna być zaopatrzona w tytuł, abstrakt (objętość maksymalnie do 550 znaków) oraz streszczenie (objętość maksymalnie do 3000 znaków); zawierać pełne imię i nazwisko autora (autorów) oraz miejsce pracy (uczelnia, instytut), adres i nr telefonu (faksu), e-mail.
4. Do pracy może być dołączony materiał ilustracyjny w postaci fotografii lub rysunków. Podpisy pod rycinami należy załączyć na oddzielnej stronie. W przypadku tabel należy oznaczyć je cyframi arabskimi, zaopatrzyć tytułem (opisem) zamieszczonym nad tabelą.
5. Artykuły przeznaczone do druku nie mogą przekraczać wraz z tabelami i ilustracjami jednego arkusza wydawniczego, tzn. 40 tys. znaków, 22 stron maszynopisu standardowego (30 wierszy, 60 znaków w wierszu). Winny być dostarczone w formie wydruku (2 egz.) i towarzyszącej mu płytki CD lub DVD, napisane w standardzie edytora Microsoft Word, grafika w standardzie JPG, TIFF, EPS, BMP, PCX. W wydruku musi być uwzględniony sposób zapisu, właściwy dla *Rocznika Historii Prasy Polskiej* (kursywa, cudzysłowy, wytłuszczenia, interpunkcja) w przypisach i w tekście głównym, za wyjątkiem zapisu nazwisk w przypisach (w wydruku bez spacjiowania).
6. Nadesłane prace podlegają recenzji.
7. Korektę autorską należy odesłać do Redakcji w terminie nie przekraczającym 7 dni.

Czasopismo można zaprenumerować w Agencji Promocji Książki Naukowej „Pro Scientia” w Krakowie (30-015 Kraków, ul. Świętokrzyska 12), Oddziale PAN w Krakowie (31-018 Kraków, ul. św. Jana 28), kupować — w księgarniach całego kraju.

Warunki prenumeraty

POLSKA AKADEMIA NAUK ODDZIAŁ W KRAKOWIE

- cena dwóch zeszytów w 2007 r. wynosi 60,00 zł — 30,00 zł każdy — w kraju;
- cena dwóch zeszytów w 2007 r. wynosi 120,00 zł — 60,00 zł każdy — za granicę;
- odpowiednią kwotę należy wpłacić na rachunek: Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, ul. św. Jana 28, 31-018 Kraków, BPH IV O/Kraków 22 1240 4533 1111 0000 5433 3716;
- zamówione egzemplarze wysyłamy pocztą;
- archiwalne numery *Rocznika Historii Prasy Polskiej* można kupić lub zamówić w Dziale Sprzedaży Wydawnictw Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk, ul. św. Jana 28, 31-018 Kraków, tel. 012 422-36-43 w. 15.